Nr. 194. Niedziela, 25 Sierpnia 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8.—Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Kornela Markowskiego w Dobrowlanach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Dobrowlanach; nauczyciela Maksymiliana Raczyńskiego w Jankowcach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zarudziu; tymczasową nauczycielkę młodszą, Maryę Szaffek, w Mycowie, stałą nauczycielką młodszą szkoły etatowej dwu klasowej w Krystynopolu.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo morawskie wydało następujące rozporządzenie z dnia 10 sierpnia b. r. l. 28.725: Z uwagi, że zaraza pyskowa i racicowa panuje w 46 powiatach w Galicyi a w 23 komitatach na Węgrzech, dalej z uwagi, że w ostatnich czasach zaraza ta na Morawie ponownie większe przybrała rozmiary, zarządza się na podstawie §§. 4 i 5 ust. z 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) celem ochrony tutejszo-krajowego (morawskiego) bydła co następuje:

1. Przywóz bydła pożytkowego (wołów, buhai, krów, jałowników i cieląt, jakoteż owiec i kóz) z Galicyi i Bukowiny do Morawy, jest bezwzględnie wzbroniony.

2. Bydło rzeźne (woły, buhaje, krowy, jałowniki, cielęta, tudzież owce i kozy) wolno z Galicyi i Bukowiny wprowadzać do Morawy tylko z powiatów zupełnie wolnych od zarazy, kolejami żelaznemi i wyładowywać je na stacyach kolejowych, przeznaczonych do ładowania i wyładowywania przeżuwaczów, po przeprowadzeniu oględzin przez dotyczących oglądaczy bydła.

Przywiezione zwierzęta muszą być zaopatrzone, legalnie wystawionemi urzędowemi pasportami bydlęcemi, w których ma być stwierdzone pochodzenie z miejscowości wolnej od zarazy i niepodejrzany stan zdrowia.

3. Z targów rzeźnych w Ołomuńcu i Bernie, wolno bydło pochodzące z wyżej wymienionych zapowietrzonych krajów przewozić koleją tylko do miejsc większej konsumcyi, gdzie istnieją rzeźnie przemysłowe, albo gdzie oględziny bydła i mięsa sprawuje weterynarz, a o każdym takim transporcie ma komisya targowa zawiadomić władzę miejsca przeznaczenia.

Ze stacyi wyładowania ma być bydło rzeźne przeprowadzone wprost do rzeźni i nie może być umieszczone ani w stajniach domów zajezdnych, ani też wespół z innemi zwierzętami racicowemi.

Odprzedaż sprowadzonego bydła na inny cel, jak do bezzwłocznej rzezi jest wzbronioną.

Co do transportu bydła kolejami żelaznemi, obowiązują przepisy ust. 3, §. 10. wyżej powołanej ustawy o chorobach stadnych.

4. Co do przywozu świń z Galicyi do Morawy, pozostają przepisy tut. (morawskiego) rozporządzenia z dnia 4 kwietnia b. r. l. 11.915 (rozp. minist. z dnia 29 marca 1889 nr. 37) w pełnej mocy.

5. Bydło pożytkowe (woły, buhaje, krowy, jałownik i cielęta, tudzież owce i kozy) może być wprowadzane z wolnych od zarazy komitatów i powiatów korony Węgierskiej do Morawy, tylko za zezwoleniem dotyczącej władzy politycznej powiatowej, w której obrębie leży miejsce przeznaczenia zwierząt.

Wprowadzane zwierzęta muszą być w miejscu przeznaczenia umieszczone odrębnie od innych zwierząt racicowych i przez 10 dni obserwowane pod względem stanu zdrowia.

6. Co do przywozu bydła rzeźnego z Węgier do Morawy, stosować się mają przepisy przytoczone pod 3. co do przywozu gal. bydła rzeźnego.

7. Z powodu panującej zarazy pyskowej i racicowej w komitatach Neutra i Presburg i w granicznych powiatach Göcling i Węgierski Brod, zakazany jest na czas trwania zarazy, przypęd zwierząt racicowych z Węgier do Morawy i wprowadzanie węgierskiego bydła rzeźnego i pożytkowego na tutejszo-krajowe targi, z wyjątkiem bydła rzeźnego na targi w Berlinie i Ołomuńcu.

8. Powyższe postanowienia nie tyczą się galicyjskiego i węgierskiego bydła rzeźnego i pożytkowego, przewożonego kolejami żelaznemi przez Morawę, lecz zwierzęta przewożone nie mogą być, z wyjątkiem nadzwyczajnych wypadków, ani przeładowywane ani wyładowywane.

Rozporządzenie (c. k. Namiestnictwa morawskiego) z dnia 13 maja 1889 l. 17.221 tyczące się przywozu zwierząt racicowych z Węgier do Morawy, traci moc swoją.

Tut. (c. k. Namiestnictwa morawskiego) rozporządzenie z dnia 25 lipca b. r., l. 26.609, tyczące się przywozu świń z innych krajów, z wyjątkiem Galicyi, pozostaje nadal w swej mocy.

Przekroczenia powyższych zarządzeń karane będą według przepisów §. 45 ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51.)

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 sierpnia.

Prasa angielska poświęca na nowo wyczerpujące artykuły kwestyi wpływu, znaczenia i przyjaźni Anglii dla innych mocarstw w Europie. Z widoczną przyjemnością mówią o tem dzienniki konserwatywne, różniące się tem od prasy radykalnej i liberalnej, że widzą niechętnie każdy gabinet, który się zrzeka wszelkiego udziału w polityce zagranicznej. Dla tego też lord Salisbury i polityka jego znajduje poparcie u torysów, odznacza się bowiem nie trwożliwem unikaniem spraw politycznych, jakby chcieli członkowie liberalni, ale roztropnym udziałem w tych kwestyach, w których Anglia może zabrać głos, udział zaś taki zaliczają do wspomnień lepszych tradycyjnej polityki konserwatystów. Mowa jest oczywiście nie o przymierzach, ale o przyjaznych stosunkach Anglii, przyczem starają się organa te wykazać, że Anglia posiada jeszcze wpływ znaczny na Wschodzie, a olbrzymie jej środki czynią ją bez pisanych sojuszów pożądanym sprzymierzeńcem każdego mocarstwa.

Wszystkie powyższe uwagi prasy, wywołała zamanifestowana ponownie niewiara radykałów w parlamencie, przez usta p. Labouchère, lubo tak on, jak jego przyjaciele wiedzą, że Anglia nie zawierała żadnego przymierza, o któremby nie wiedział parlament. Za objawioną w ten sposób niewiarę dostało się frakcyi radykalnej niemal od całej prasy angielskiej posądzenie, iż frakcya ta jedynie z sympatyi dla radykalnych doktryn we Francyi, wolałaby politykę uczuciową, niż politykę rzeczywistych interesów Wielkiej Brytanii. Za niewiarę w kategoryczne oświadczenia rządu, nie jest powyższy zarzut niezasłużonym, jak bowiem skonstatował organ ministeryalny, podejrzenia frakcyi radykalnej mogą podkopać wszelką wiarę dyplomatyczną.

23)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Przetarł czoło ręką, prawie gwałtownym ruchem, bo cisnęło się do głowy natrętne wspomnienie, którego dzisiaj nie umiał odpędzić tak łatwo jak zwykle. Była jedna chwila w ich pożyciu, której jeszcze teraz nawet przelotną myślą poruszać nie lubił. Rok temu a może i więcej, hrabia był bardzo bliskim wyjazdu do Ameryki w towarzystwie drugorzędnej śpiewaczki, którą się od dłuższego już czasu zajmował. Jakimś przypadkiem doszło to do wiadomości hrabiny. Ze łzami i na klęczkach błagała go ona, by odstąpił od tego zamiaru; prośba jej nie odniosła pożądanego skutku, hrabia trwał dalej w postanowieniu swojem.

Wtem, bardzo na czasie, długo już trwające majątkowe zawikłania, zakończyły się zupełną ruiną. Po urządzeniu interesów, mało co zostało hrabiemu. Wtenczas mu żona oddała listownie do dyspozycyi połowę swego majątku, pod warunkiem, że o projekcie wyjazdu do Ameryki na teraz, a o innym podobnym na przyszłość, mowy już nie będzie. Jak tę propozycyę przyjął, czy się wahał nim na nią przystał, niewiadomo, dosyć że został. Po tym układzie, obie strony odczuły wzajemnie troszkę więcej pogardy dla siebie ale się zbliżyły zarazem, bo brudy wspólnie podane i przyjęte łączą, niby dobrowolne zobowiązanie. Z początku poniżenie własne Leon drogo opłacać kazał żonie, wymyślał poniekąd sposoby, któremiby ją mógł martwić i upokarzać, z jakąś dziką rozkoszą trwonił dane sobie pieniądze. Spodziewał się przedstawień, wyglądał uwag i obiecywał sobie wówczas, że zrzuci z siebie to hańbiące jarzmo, które nań wtłoczyła. Marzył o jakimś skandalicznym rozgłosie, w którymby nareszcie utonął, a tymczasem przyzwyczajał się do swego położenia.

Część majątku hrabiny niedługo się ostała w rękach Leona, który przesycony wszystkiemi namiętnościami, oddał się grze, choć ta faktycznie nie nęciła go nigdy. Niebawem po raz drugi, wkrótce i trzeci udawał się do żony po nową zapomogę. Teraz te interesa, które po raz pierwszy odbyły się nieśmiało, listownie, załatwiali ustnie, w zwykłej pogadance, która się kończyła tem, że żądane sumy, z rąk hrabiny przechodziły w ręce jej męża. Kończyło się wstrętnym brzękiem pieniędzy, który z początku, jak nuta fałszywie wzięta ucho razi, raził wszystkie struny i nerwy hrabiego, potem ... nie słyszał go zapewne.

Ostatniemi dniami przegrawszy znów kolosalną sumę, obawiał się trochę pęknięcia bomby. Na razie wysłuchała go tylko pani Ewa, zapytała o termin, na który mu pieniądze będą potrzebne, i wyjechała. Odpowiedzi jej nie był pewien, tymczasem doszła go ona w tej właśnie depeszy, donoszącej mu, że interes załatwiony, to jest pieniądze będą na czas gotowe. Szaleństwo tej kobiety graniczyło ze wspaniałomyślnością, nie pojmował jej już, nie rozumiał. Po raz pierwszy zastanawiała go swojem postępowaniem. Czegóż ona chciała? O cóż dbać mogła? Żyli jak obcy sobie, z wyjątkiem coraz rzadszych chwil zapomnienia. Czyżby prawdziwie mogło jej chodzić tylko o zachowanie męża dla świata?... Czyżby jej uczucia mogły być prawdziwemi?...

Otworzył okno i głęboko odetchnął wieczornem powietrzem. Patrząc przed siebie, powrócił do źródła tych wszystkich rozmyślań, którem było spotkanie z Dorą. W chwili, w której o nie prosił, miał tylko myśl jedną, myśl dobrą i prawą. Pragnął oszczędzić jej spotkania, które przy świadkach mogło jej być nieprzyjemniejsze; następnie sam rzeczywiście czuł potrzebę wytłómaczenia się przed nią. Bo dziwny był to pod niektóremi względami człowiek. W chwili, w której już nic nie miał, gwałtowną czuł potrzebę spłacania najdawniejszych zaległości. Rujnując się moralnie, potrzebował wymazać tę plamę z przeszłości, ciężącą na jego honorze.

Znalazłszy się w obecności Dory, serce jego zadrżało wspomnieniami, mówił do niej szczerze i uczciwie. Potrzebował jej przebaczenia, uścisnienia jej ręki i opuszczał ją wdzięczny i wzruszony.

Teraz, w tej podróży, którą odbył po błędnych ścieżkach swego życia, stracił pewną świeżość uczuć, z jakiemi szedł i był u niej. Nie pojmował wzruszenia swego i pytał siebie, czy nie był tylko śmiesznym?

Myśląc nad tem, obraz księżnej Murgano żywo zobaczył przed oczyma. Wydawała mu się zmienioną, piękniejszą niż była.... jakby inną. Przypominał sobie jej zmięszanie i powtarzał z pewnem niedowierzaniem, że ta kobieta go kochała niegdyś, z pewną goryczą, że od niego zależało może mieć ją dzisiaj przy sobie i dla siebie?

Tak jak w ogóle czynią to charaktery lekkomyślne, słabe, przywykł wszystko w życiu składać na karb przeznaczenia; dzisiaj pytał siebie, czy fatalnemu przeznaczeniu swego życia nie dopomógł potężnie?

Dziwne jakieś myśli nachodziły hrabiego; patrzył w nie z przymrużonemi oczami, z niewesołym uśmiechem na ustach a przysłuchiwał im się tak uważnie i bacznie, że zapomniał zupełnie o tem, iż miał być w Monte Carlo. Kiedy się ocknął, uznał, że już zapóźno, więc zamiast do Monte Carlo wyszedł na promenadę Anglików i przechadzając się po niej częste rzucał wejrzenie w kierunku willi Marino.

X.

Dwa tygodnie minęło bez żadnych znaczniejszych zdarzeń. Z powrotem Paola i hrabiny oba małżeństwa powróciły do zwykłego trybu życia, z tą różnicą, że widywali się niemal codziennie. Licińscy mieli szerokie koło znajomych, którzy się wkrótce stali znajomymi Murganów i bezwiednie, nie przez wszystkich jednakowo pożądanym stali się łącznikiem między Licińskimi a willą Marino. Życie światowe zna tę wadę czy dogodność, że wytwarza pozorną tylko poufałość; w gruncie z małemi wyjątkami pozostaje sobie obcem i obojętnem to samo towarzystwo, które nieraz dni całe razem spędza. Dzięki temu układowi, mimo że się widywały tak często, między Ewą a Dorą nie nastąpiło, bo zresztą nastąpić nie mogło, żadne rzeczywiste zbliżenie. Tak jej, jak Leona, o ile mogła to uczynić, bez zwracania zbytecznie uwagi na siebie, unikała Dora. A chociaż nic nie nasuwało powodów mogących zaniepokoić młodą kobietę, bo zachowanie się Leona względem niej, było zawsze pełnem uszanowania: mówił z nią o rzeczach obojętnych tylko, zbliżał się do niej bardzo dyskretnie, słowem znakomicie odgrywał rolę obojętnego ale uprzejmego mężczyzny w obec młodej i ładnej kobiety, przecież w tem całem obejściu jego było coś, czego wytłomaczyć i określić nie była by umiała, a co ją jakąś obawą, jakiemś podejrzeniem napełniało. Aby się uspokoić daremnie przypominała sobie ich spotkanie, szczerość jego; myśli jej nie stawały się swobodniejszemi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W dalszym ciągu ten sam organ premiera angielskiego podaje komentarz do przeobrażenia polityki angielskiej w ostatnich czasach. Oświadczenia te brzmią jasno: Zagraniczna polityka Anglii od dymisyi lorda Bea consfielda w roku 1880 była niebardzo jasną. W tem zdecydował się młody cesarz Niemiec przeciąć ten węzeł gordyjski i przekonać się osobiście, jak stoją rzeczy. Przekonał się też, że jakiekolwiek stronnictwo znajdowałoby się u steru w Anglii, to jednak nie dostałby się do steru żaden mąż stanu, któryby chciał igrać losami Wielkiej Brytanii. Ale poznane przezeń wielkie środki, któremi Anglia rozporządza, same przez się wywołały zadowolenie w Berlinie. Książę Bismarck znajduje w polityce naszego kraju poparcie moralne, które równie skuteczne, mniej nastręcza niebezpieczeństw, niż traktat na papierze, o który nas prawdopodobnie i prosić nie będzie. Gdy wszakże Anglia utrzymuje niezawisłość swoją bezwarunkowo a nie wchodzi w żadne zobowiązania, któreby ją względem Francyi i Rossyi kompromitować mogły, zyskuje jednak, tak samo jak Niemcy, przez polepszenie sytuacyi, o ile ta dotyczy trójprzymierza. Anglia zyskuje więcej uznania, niż w ostatnich latach, a ztąd wynikają następstwa praktyczne. Wykazawszy te korzyści, kończy organ ministeryalny ponownie uwagą, że lord Salisbury pokazał trwałość polityki angielskiej i wielkie zasoby, nieobowiązujące kraju do interwencyi, którahy nieusprawiedliwiała potrzeb Anglii. Nareszcie zwraca się tak samo, jak reszta prasy konserwatywnej, przeciw nieuzasadnionym podejrzeniom radykałów.

KORESPONDENCYE

Petersburg, 20 sierpnia.

(*W*) W decydujących kołach wojskowych zwrócono ostatniemi czasy szczególniejszą uwagę na straże pograniczne, które chociaż są zorganizowane zupełnie po wojskowemu, posiadają taką samą broń jak cała czynna armia i pozostają pod komendą oficerów czynnej służby, nie mogą z powodu zbyt wielkiej zawisłości od ministerstwa skarbu i spraw wewnętrznych służyć w ten sposób celom militarnym, jak tego pragnie zarząd wojenny. Ztąd też dojrzewa projekt usunięcia tych straży zupełnie z zakresu działania centralnych władz cywilnych a poddania wyłącznie pod rozkazy ministra wojny, przy czem ich organizacya wojskowa ma być jeszcze bardziej wzmocnioną tak, aby straże pograniczne stanowiły w całem tego słowa znaczeniu część składową armii czynnej.

Wzdłuż całej granicy lądowej i morskiej, na wybrzeżach morza Białego i Baltyku, na granicach oddzielających carat od Austryi, Niemiec i Rumunii, oraz na wybrzeżach morza Czarnego ciągną się nieprzerwane szeregi straży pogranicznych, podzielonych na brygady pod komendą pułkowników, którzy jednak są zależni w znacznej części od wysokich urzędników skarbowych, rezydujących w miastach guber nialnych. Siła brygad jest rozmaitą; liczą one jednak przeciętnie po 1.500 do 2.000 ludzi. Wojska te, którym do pomocy bywają przydzielane sotnie kozackie, znajdują się bezustannie, że tak powiemy, na stopie wojennej a z pewnością nikt lepiej od nich nie zna miejscowych stosunków, każdej drogi i ścieżki, przesmyków, kryjówek, sąsiednich miejscowości i powiatów, słowem całego terenu i topografii.

Łatwo tedy zrozumieć motywa, które skłaniają ministerstwo wojny do żądania, aby wojska pograniczne jemu wyłącznie były podległe. Na wypadek wojny, im to przypadłoby ważne zadanie tworzenia poniekąd straży przednich właściwej armii polowej, niemniej zabezpieczenia i przysłaniania jej ruchów. Ponieważ zaś, jak to już wzmiankowaliśmy, straże pograniczne i kozacy, dodani do ich pomocy, znajdują się bezustannie na stopie wojennej, mogliby spełniać z wielkim pożytkiem to zadanie. Przedewszystkiem na zachodnio-europejskiej granicy stanowią wojska pograniczne bardzo ważny czynnik dla poważnych celów. Ogólne siły straży pogranicznych na zachodniej granicy, nie wliczając kozaków, wynoszą około 18.000 ludzi, na jeden kilometr przypada tedy mniej więcej 7 — 8 żołnierzy.

Sprawa wyższych kursów naukowych dla kobiet została ostatecznie uregulowaną, a otwarcie ich nastąpi z dniem 13-go października. Liczbę słuchaczek unormowano na 400, przyczem wyraźnie powiedziano, iż cyfra słuchaczek wyznań niechrześciańskich nie może przenosić 3 procent. Przepis ten skierowany jest wyłącznie przeciw córkom Izraela, które wedle przekonania władzy zwykły w wyższych zakładach naukowych wywierać wpływ ujemny na swe koleżanki, i łatwiej, niż dziewczęta wyznań chrześciańskich, przesiąkają zasadami szkodliwemi dla ustroju państwowego i ogólnej moralności. Kursa dzielą się na dwa oddziały: historyczno-filozoficzny i fizykalno-mechaniczny. Nauka odbywać się będzie ściśle wedle planów, wypracowanych w ministerstwie oświaty; nad słuchaczkami zostanie rozciągniętym surowy nadzór, a jako główny warunek przyjęcia na kursa postawiono: przymus mieszkania przy rodzicach lub krewnych, którzy zniewoleni są przyjąć na siebie odpowiedzialność za dobre sprawowanie się kandydatki po za zakładem, albo też w osobnym, urządzonym na ten cel internacie, pod nadzorem dyrektora wyższych kursów żeńskich i mianowanej przez rząd inspektorki.

W oddalonej o 20 wiorst od Petersburga miejscowości Pulkowo, obchodzono dzisiaj w sposób uroczysty półwiekowy jubileusz założenia tam obserwatoryum astronomicznego, na którego czele stoi europejskiej sławy uczony O. W. Struwe. Objął dyrektorstwo obserwatoryum po swym ojcu W. J. Struwym, który w r. 1834 położył główne podwaliny pod ten zakład, zorganizowawszy go na modłę paryskiego. Zwracano tutaj szczególniejszą uwagę na obserwacye gwiazd a bogate rezultaty, osiągnięte w tym kierunku, pomieszczono w kilkunastu obszernych tomach. Na szczególniejszą uwagę w zakładzie pulkowskim zasługuje skonstruowany w r. 1875 przez Struwego refraktor z niezmiernie czułemi przyrządami, dającemi jak największą pewność ścisłości spostrzeżeń, a model tego refraktora zastosowano w kilku zagranicznych obserwatoryach. Godnem widzenia jest także laboratoryum astrofizyczne.

Od pewnego czasu prasa petersburska poczyna wiele rozprawiać na temat wzmagającego się coraz bardziej w większych miastach proletaryatu synów Eskulapa. Zastanawia się ona przedewszystkiem nad tem niemoralnem zjawiskiem, że gdy z jednej strony liczba lekarzy, w porównaniu z cyfrą ludności, jest absolutnie niską, z drugiej pojawiają się coraz głośniej narzekania lekarzy na brak praktyki i zajęcia.

Prasa przytacza cyfry, z których pokazuje się, że gdy w Niemczech jeden lekarz przypada na 3000 mieszkańców, we Francyi na 2000, w Anglii na 1500, a w Ameryce północnej na 600, w Rossyi jeden lekarz obsługuje 6000 ludności. Tymczasem jednak uniwersytety wypuszczają corocznie ogromną liczbę młodych lekarzy, których stosunek na fakultetach jest znacznie większy, niż gdzieindziej. Dzienniki obliczają mianowicie, iż z 8000 słuchaczów wszystkich uniwersytetów blisko połowę stanowią medycy, podczas gdy w Niemczech jest ich na uniwersytetach tylko piąta część. W Rossyi dzieje się to, na co skarzą się po części i gdzieindziej. Lekarze garną się do miast a unikają praktyki wiejskiej. Z tego też powodu tworzą się w większych miastach owe dwie główne grupy lekarzy: tych, którzy „nie mają czasu jeść“ i tych, którzy „nie mają co jeść.“

Zarząd cenzury państwowej dostarczył w ciągu roku zeszłego, cesarskiej bibliotece publicznej w Petersburgu ogółem 10.977 dzieł i broszur, wyszłych w ciągu tegoż roku w całem cesarstwie. Sam petersburski komitet cenzury zakwalifikował do druku, a następnie dostarczył bibliotece wydanych już dzieł i broszur 3705.

Z obecnej sytuacyi.

Z Berlina odbiera *Czas* z dobrego źródła obszerny artykuł sytuacyjny, z którego przytaczamy pierwszą jego część. Korespondent tak pisze:

Od czasu zdumiewającego ogłoszenia układu austro-niemieckiego w zimie roku zeszłego nie było wypadku politycznego, równie doniosłego, jak wymiana toastów przy obiedzie dworskim w Berlinie podczas bytności tamtejszej Najj. Pana. Choćby widnokrąg europejski jak najbardziej miał się zachmurzyć, pozostaną słowa obu Monarchów jasnem światłem przewodniem dla Austro-Węgier i dla Niemiec. Jeśli raz jeszcze wracamy do tych toastów i do zjazdu Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem II, to nie bez wyraźnego powodu, bo myślimy je otoczyć komentarzem, zdaniem naszem, bynajmniej nie obojętnym.

Przedewszystkiem rzecz ciekawa, że nikogo nie zdziwił fakt nader znaczący, że lubo wizyta cara w Berlinie od dawna już jest zapowiedzianą i wkrótce ma nastąpić — obaj Monarchowie, którzy tak serdeczne wymieniali słowa — ani chwili nie pomyśleli, by tak urządzić zjazd, aby car mógł być także obecnym, choćby na to tylko, aby spróbować, czy osobistemu zetknięciu się trzech Monarchów samych nie uda się to, co się dotąd dyplomacyi nie udało, t. j. usunąć sprzeczności, stanowiące główny powód wzajemnych uzbrojeń, oraz groźnej sytuacyi międzynarodowej. Brak cara przy zjeździe dwóch Monarchów jest jednym z najlepszych dowodów, iż minęła nadzieja osiągnięcia jakiegoś dobrego rezultatu z rokowań z Rossyą. Zaledwie Najj. Pan opuścił Berlin, wobec niepewności, czy i kiedy car przybędzie, dzienniki niemieckie z wyraźną, nawet obliczoną na efekt tendencyą zaczęły pisać, iż byłoby to ogromnem złudzeniem, gdyby sądzono, że ludność berlińska z podobnym, lub choćby tylko z jakimkolwiek zapałem, witać będzie cara; że ludność stołeczna państwa niemieckiego nie zwykła na komendę czyjąś szafować lub frymarczyć swemi uczuciami; że Cesarza austryackiego witano i żegnano jak dobrego, kochanego przyjaciela, pomijając, że Monarcha ten jako człowiek, łączy w sobie rzadkie cnoty; że więc car znajdzie tylko przyjęcie chłodne, bo ludność nigdy nie przebaczy słynnego toastu na księcia Czarnogórskiego, jako „jedynego przyjaciela“. Najwydatniejszym wyrazem tego zapowiedzianego chłodnego przyjęcia cara w Berlinie, były słowa, jakiemi *National Zeitung* zakończyła artykuł swój: „Odpłacamy przyjaźnią za przyjaźń, grzecznością za grzeczność“. Półurzędowa *Post* podobne głosy skwapliwie powtarzała, co nie może carowi być zachętą do podróżowania do Berlina, tak, iż zapewne rewizytę swą odbędzie w jakiemś mieście portowem niemieckiem, w Kiel, albo Szczecinie. Zachowanie się prasy rossyjskiej wobec zjazdu dwóch Monarchów w Berlinie nie mogło naturalnie podniecić miłości dla cara i jego polityki. Jaki niesmak obudził zjazd obu Monarchów w Rossyi, dowodzi śmieszność, jaką się okryła prasa rossyjska, pisząc o „klęskach“, jakie poniosły Niemcy w polityce swej względem Anglii i Austryi. Po toastach berlińskich jeszcze coś podobnego twierdzić, to prawdziwa aberacya umysłowa, albo zatajenie złego humoru, panującego teraz w Petersburgu i w Moskwie.

Nawiązując do pytania, czy i kiedy odda car wizytę cesarzowi niemieckiemu, zauważa *Koeln. Ztg.*, iż w każdym razie jest słaba nadzieja, aby niemiecko-rossyjskie stosunki, które się bez winy niemieckiej oziębiły, mogły się przynajmniej tak ukształtować, jakby to odpowiadało interesom obu krajów. Obecnie stosunki te w sposób sztuczny zostały jeszcze bardziej zamącone, aniżeli tego niemiecki lub rossyjski interes wymaga. W przeciwieństwie do tego podnosi *Koeln. Ztg.* wartość przyjaznych niemiecko-angielskich stosunków, z których uchylony został niejeden żywioł niezadowolenia, a przytem zaznacza, iż przymierze z Włochami, na wypadek poważnych zajść, skuteczniej wystąpi na widownię, a tem samem znacznie większe będzie miało znaczenie, skoro istnieje pewne prawdopodobieństwo, iż panująca na morzu Anglia zajmie swoje miejsce po stronie środkowo-europejskich mocarstw.

Już półoficyalny dziennik *Hamburg. Corr.* tak pisze: Nie przedstawia żadnego interesu politycznego, czy car zdecyduje się wreszcie odwiedzić Berlin, czy nie. Chodzi jedynie o akt międzynarodowej grzeczności. Jeśli car nie przyjedzie do Berlina, to on tylko i on sam jedynie na tem ucierpi. Wobec silnej woli zachowania powszechnego pokoju decyzya cara w kwestyi przyjazdu do Berlina nie może mieć żadnego znaczenia politycznego. Dla rozwoju polityki europejskiej nie ma nic obojętniejszego nad podróżne plany cara. Natomiast wizyta cesarza Wilhelma w Anglii ma w związku z wzajemnem zbliżeniem obu mocarstw wielką doniosłość polityczną, której nie oceniono dotąd należycie. Co do wizyty Cesarza Franciszka Józefa, jest ona nietylko zewnętrznym wyrazem trwałości przymierza, lecz na tem głównie znaczenie jej polega, że dała pożądaną sposobność do stwierdzenia zupełnej jedności w obustronnem pojmowaniu wszystkich ważniejszych spraw europejskiej polityki. Odnosi się to przedewszystkiem do postawy obu mocarstw wobec Rosyi, gdyż co do tych właśnie stosunków poprzednio istniało nieco odmienne zapatrywanie w Berlinie i Wiedniu.

Jednakowoż zbliżenie Anglii do Niemiec, które jest już zupełnem, ma nierównie większe znaczenie polityczne. Dopóty przynajmniej, dopóki lord Salisbury kierować będzie zagraniczną polityką Anglii, liczyć należy na czynny udział Anglii w polityce europejskiej, a mianowicie w tym samym kierunku, w jakim rozwijają się cele trójprzymierza. Potęga Anglii — kończy *Hamburger Corresp.* — i jej wpływ na Wschodzie czynią z niej cennego sprzymierzeńca, ilekroć chodzi o powstrzymanie zamiarów, zakłócających pokój lub też o pokrzyżowanie narzuconej wojny. Gdyby nawet samo trójprzymierze miało skłonić się kiedykolwiek na stronę żywiołów mniej pokojowych, kooperacya Anglii przechyliłaby wówczas szalę stanowczo na stronę sił, podtrzymujących pokój.

Zanotować w końcu należy następujący głos kanclerskiej *Nordd. Allg. Ztg.*:

„Nasze przyjacielskie stosunki z Anglią są rękojmią najbardziej poręczającą utrzymanie pokoju w Europie. Stosunki te podtrzymywać i wzmacniać jest najważniejszem zadaniem naszej polityki.“

Kongres przeciw niewolnictwu.

Interes, jaki we wszystkich narodach cywilizowanych obudziły przeciwniewolnicze starania kardynała Lavigerie, osłabł cokolwiek w skutek odroczenia, zwołanego przez rzeczonego księcia kościoła międzynarodowego kongresu do Lucerny. Rzeczywistą przyczyną tego odroczenia, jak się w tych dniach wyraził kardynał do jednego ze współpracowników *Figara*, jest to, iż Niemcy, Anglicy i Belgijczycy na kongresie tym zjawiliby się w znacznej bardzo liczbie, gdy tylko czterech Francuzów przyrzekło swój udział. W takich warunkach kongres był niemożliwy, ponieważ Francya, która w Afryce ma do strzeżenia tak ważne interesa, przegłosowanąby została przez inne narody. Co się tyczy samej wyprawy przeciwko handlarzom niewolników, Niemcy, Anglia i Włochy obiecały swą pomoc; lecz pomoc ta będzie, zdaniem kardynała, kupiecka i samolubna; jedynie Francya okazuje bezinteresowny zapał do tego dzieła. O Crispim wyraża się kardynał, iż dzisiejszy prezes gabinetu włoskiego oczernia go i nienawidzi jako Francuza. Mimo to kardynał Lavigerie nie zrzekł się swej myśli urządzenia krucyaty przeciwko handlarzom niewolników, zwłaszcza, że środki pieniężne, niezbędne do wyprawy, napływają ciągle dość obficie. Dotychczas zebrano już na ten cel 600.000 franków, a wszystko przemawia za tem, że niedostające jeszcze 400.000 franków wpłyną w niedalekiej przyszłości.

Manewry floty angielskiej.

Opinię publiczną w Anglii zajmują obecnie przedewszystkiem ćwiczenia floty angielskiej.

Obrońca wybrzeży Anglii, admirał Tryon, znajdował się w dniu 16 b. m. w okolicach Belfastu. Zaledwie okręty awangardy floty A. (floty odpornej) opuściły Belfast Longh, gdy sześć pancerników i kilka łodzi torpedowych floty B. (zaczepnej) okoliły wybrzeże Antrimu, aby się połączyć w zatoce Belfastu. Najwięcej eksponowane punkta wybrzeży angielskich przygotowano tymczasowo do odporności wszelkiego nieprzyjacielskiego napadu.

W liście do *Timesa* przestrzega generał Clarke przed wyciąganiem fałszywych wniosków z przebiegu ćwiczeń floty. Podług wskazówek wydanych dla obecnych ćwiczeń, miasta nadbrzeżne nie mają być bombardowane, lecz kapitanowie nieprzyjacielskich okrętów powinni się porozumieć z władzami miast o zapłacenie kontrybucyi. Twierdzą zaś, iż najbliższa wielka wojna na morzu odznaczać się będzie mianowicie licznemi bombardowaniami. Rzeczony generał nie wierzy w to twierdzenie, bombardowanie bowiem miasta nadbrzeżnego z jednej strony jest bezskuteczne, a z drugiej możliwa korzyść w żadnym nie pozostaje stosunku z użytą na ten cel amunicyą.

Sprawa kreteńska.

W kołach politycznych przeważa ogólnie przekonanie, iż sprawę kreteńska można uważać za załatwioną na teraz. Wpłynęła na to głównie okoliczność, o której ambasadorowie obcych państw zgodnie donieśli, że Turcya nie jest w położeniu prowadzenia wojny z powstańcami i ewentualnie z Grecyą, więc zdecydowała się raczej paktować z powstańcami, a zapomocą wojska wziąć w karby ludność muzułmańską. Wojsko tureckie, lubo liczne i dzielne, nie jest ani należycie uzbrojone, ani płatne; użycie większych sił na Krecie wymagałoby wielkich kosztów, a skarb jest pusty. Nadto ani jeden okręt wojenny turecki nie jest tak wyekwipowany, żeby naprawdę mógł pełnić teraz służbę wojenną i bronić wybrzeży wyspy. Grecya wiedziała, że potrze-

ba nacisku, ażeby Portę wyrwać z apatyi i skłonić do rozsądnej akcyi.

Z Aten donoszą: W decydujących sferach utrzymują, że rząd grecki jest zupełnie zadowolony z przebiegu kampanii dyplomatycznej w sprawie kreteńskiej. Nie miał on zamiaru wywołania groźnej kolizyi, lecz chciał jedynie zmusić Portę do wyjścia z apatyi, do energii w stłumieniu krwawych starć, a zarazem do rokowań z ludnością względem reform, a to się zupełnie powiodło.

Journal de St. Petersbourg na podstawie komunikatu poselstwa tureckiego zawiadamia, że misya Szakira baszy na wyspie Krecie powiodła się w zupełności i że spokój i porządek można uważać za ustalone. Szakir basza do Petersburga już nie wróci, na jego zaś stanowisko naznaczony został Husni basza, dotychczasowy poseł turecki w Cetynii.

KRONIKA

Lwów 24 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Libiąż wielki zapomogi w kwocie 400 zł.

— **Konkurs na stypendya.** W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie po 90 zł., rozpisuje c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do 30 października b. r. Ubiegać się mogą o te stypendya jedynie uczniowie niższych czterech klas gimnazyalnych, jakoteż słuchacze seminaryów nauczycielskich lub politechniki. Ubiegający się winni wykazać w swoich podaniach, że pochodzą z miasta Gródka, są obrządku gr. kat., nie mają środków utrzymania i że uczęszczając do jednej z wyż wymienionych szkół, czynią dobre postępy w naukach. Podania mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem właściwej dyrekcyi szkolnej.

— **Dla telegrafu podziemnego** we Lwowie ma być postawiony przed końcem września b. r. murowany, piętrowy pawilon, na lwowskim głównym dworcu kolejowym, w pobliżu głównych magazynów c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie zaprasza pp. budowniczych i przedsiębiorców do wniesienia ofert, należycie ostemplowanych, najpóźniej do 30 sierpnia b. r. w południe. W ofercie podać należy ceny jednostkowe za poszczególne roboty w kosztorysie wymienione oraz ogólną sumę kosztów budowy, jako też stwierdzić, że warunki budowy są oferentowi znane i że na takowe się zgadza. Plan, kosztorys i warunki budowy, można przeglądnąć w oddziale technicznym Dyrekcyi telegrafów ul. Kopernika l. 9 II piętro. Dyrekcya zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość żądanych kosztów.

— **W wyższym żeńskim zakładzie** naukowo wychowawczym pani Maryi Zagórskiej (przy ul. Czarneckiego, l. 12), rozpoczyna się rok szkolny dnia 4 września. Nauka w zakładzie tym podzielona na ośm lat (klas); nadto istnieje od lat kilku kurs nauki dopełniającej, czyli dziewiąta klasa. Pensyonat p. Zagórskiej cieszy się od początku swego istnienia szczególną a zasłużoną wziętością. Sama przełożona, jak i dobór sił nauczycielskich zalecają go same przez się. Naukę traktują w nim zupełnie na seryo, przyczem jednak intelektualne i praktyczne wychowanie dziewcząt jest zawsze na pierwszym planie. Obok nauki języków, do której sama przełożona przykłada wielką wagę, poświęca się kilka godzin tygodniowo nauce ręcznych robót, rysunków i malowideł na drzewie i na aksamicie, a o dobrych postępach uczenic świadczą wymownie coroczne publiczne popisy i wystawy robót, które niejednokrotnie oglądaliśmy z wielkiem zajęciem. Przy tem wszystkiem bardzo dogodne i zdrowe umieszczenie zakładu, prawie w samem śródmieściu, skłania nas do uczynienia niniejszej kronikarskiej wzmianki, gdyż uważamy to za nasz obowiązek polecać rodzicom, co dobre i pożyteczne. Bliższe szczegóły o wpisach do zakładu podają anonsy.

= **Przeszkody w kradzieży** doznali wczoraj po 10tej godzinie w nocy dwaj kilkakrotnie karani złodzieje. Pewien lokator przy ulicy Kurkowej, spostrzegł, jak dwaj włóczęgi znosili z okna sąsiedniego parterowego mieszkania wazoniki i że zabierali się do zrobienia nieproszonej wizyty tamtejszemu lokatorowi, p. F. T., emerytowanemu komisarzowi powiatowemu. Ów lokator zwołał tedy swą służbę wojskową i wyłapał figlarzów, znanych władzom złodziei Józefa Klaina i Jędrzeja Dziubałę, których następnie zabrała straż policyjna.

= **Podejrzana własność.** Policya zakwestyonowała tłumok rzeczy niewiadomego właściciela, który znany złodziej, Michał Dziki, przed kilku tygodniami zastawił, a mianowicie: nową kapę rypsową z łóżka; 6 koszul męskich, a dwie koszule damskie, trzy kaftaniki, trzy fartuszki, pięć zimowych chustek, dużą poszewkę i żółtą spodnicę.

= **Nieostrożna jazda.** Handlarz Mojżesz Fluss, najechał wczoraj na ulicy Cybulnej 4-letniego Izraela Kesslera, który uległ mocnemu skaleczeniu nogi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarną kaszmirową suknię, jedwabną czarną mantylę, czerwonym atłasem podszytą, dwie pary spodni i bieliznę wartości 100 zł. — Zgubiono: zastawniczą kartkę banku kredytowego jąc 7673 na złoty łańcuszek; worek zawierający 9 nowych prześcieradeł i futerko; szyldkretowy wachlarz z czarną wstążką; narzutkę ciemną ze znaczkiem firmy krawca Flaczyńskiego; pugilares z kwotą 15 zł. i z trzema fotografiami.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 24 sierpnia 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od NW do SE, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +18 4°C, najwyższa +24 0°C, najniższa +14 1°C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę; opadu wcale nie było.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Norwegii; zwyżka 770 do 765 mm. w zachodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 24 sierpnia b. r.: Wiatr z południowo-zachodniej strony, średnia temperatura doby około +20 0°C, niebo w części pogodne, powietrze przybiera na wilgoci, jeszcze pogoda.

— **Gwałt publiczny i zaburzenie porządku.** Z Krośnieńskiego donoszą o następującym wypadku: W majętności Smereczne dopuścili się włościanie tej gminy w dniu 15 b. m. napadu na las, który zostawał w sporze. Poduszczeni do tego zostali przez podwójciego Stefana Kucirka, który im mylnie wyłożył rezolucyę sądu Dukielskiego. W dniu wymienionym wyżej weszli do lasu, wycięli linię długości 200 sążni a 2½ szerokości i wpędzili bydło do lasu. Gdy nazajutrz przybył strażnik leśny Antoni Pniewski i wzywał pastuchów do ustąpienia z bydłem, napadli nań gromadnie Smereczanie, a kiedy tenże użył broni palnej, opadli go, rozbroili i zbitego skrępowali. Wysłany ze starostwa z żandarmeryą urzędnik uwolnił chorego, który leczy się w domu. Włościanie gminy przyznali się do błędu i nie zachodzi obawa powtórzenia się zaburzeń. O całem tem zajściu zawiadomiono c. k. prokuratoryę w Jaśle.

— **Nowy rodzaj samobójstwa** obrała sobie w tych dniach w Wiedniu ośmioletnia dziewczynka, Emilia Krollig. Wysłana wieczorem po chleb, zgubiła przeznaczoną na ten cel dwudziestówkę, a sądząc, że nie ma już po co wracać do domu, postanowiła umrzeć. Wynalazła tedy dół, przygotowany do sadzenia młodych drzewek, nad brzegiem Wiedenki, w pobliżu mostu Maryi Teresy, i wszedłszy weń, usiadła i poczęła za pomocą kija zgarniać na siebie wygrzebaną ziemię. Zmęczona tą robotą, zasnęła, nie wiedząc kiedy, i w tej pozycyi właśnie, zagrzebaną po piersi, znalazło ją grono robotników, spieszących w dniu 14 b. m. zrana do swoich zajęć. Wydobyto ją natychmiast, złożono się na stracone dwadzieścia centów i odprowadzono do rodziców. Sama bowiem do domu wracać nie chciała, mówiąc, że „mama ją i tak zabije z pewnością“. Matka jest praczką, ojciec zaś pracuje przy murarzach.

— **Czy można dokładnie oznaczyć wagę człowieka?** Rzecz to z pewnością zajmująca dla wielu, którzy bądź to przebywszy kąpielową kuracyę, bądź też zamierzając się jej poddać, ważyli się w tych czasach. Na pozór zdawałoby się, iż nic łatwiejszego nad oznaczenie wagi każdego z nas. Wstępuje się na platformę, ustawia na przeciwległej wadze odpowiednią ilość funtów i rzecz skończona. Tymczasem wynik otrzymany nie jest wcale ścisłym. Nasamprzód trzebaby odciągnąć od niego wagę naszej odzieży, która mniej więcej 4 kilogramy czyli 8 funtów wynosi. Powtóre nie jestto wcale obojętnem, czy się ważymy przed, czy też po trawieniu. Różnica wynosi tu znowu jeden kilogram, czyli dwa funty. Wreszcie zachodzi jeszcze pytanie, czyśmy się ważyli w dzień suchy, czy też słotny, każdy z nas bowiem waży przeciętnie o pół kilograma, czyli o jeden funt więcej w dniu, w którym deszcz pada. Jednem słowem, jestto nierozwiązalna zagadka, bo waga nasza zmienia się z każdym dniem i z każdą godziną.

— **Z pamiętników szacha.** W chwili gdy szach perski bawi na ziemi austryackiej nie będzie bez interesu przytoczenie niektórych szczegółów z jego „Pamiętnika“, ogłoszonego w r. 1874 w Teheranie, w którym król królów spisał swe wrażenia z pierwszej swej podróży po Rossyi, Niemczech, Belgii, Anglii, Francyi, Włoszech, Austryi i Turcyi.

Z koleją żelazną szach zapoznał się w Carycynie. „Po raz pierwszy — pisze — podróżujemy koleją żelazną, przyjemnie i wygodnie. Jedziemy z szybkością pięciu mil na godzinę. Stacya — jestto miejsce, gdzie zatrzymuje się pociąg dla nasmarowania kół. Podróżni piją tam kawę i jedzą przekąski. Jest to poprostu dom zajezdny“.

W drodze z Petersburga do Berlina szach przebywał różne tunele, które nazywa „dziurami w górze“, co zawsze „wzbudzają strach w podróżnym“. W Anglii przeraziła szacha szybkość biegu pociągów. O podróży swej z Dowru do Londynu autor pisze: „Pociąg szedł z taką wściekłą szybkością, że nie można było nic widzieć po drodze. Od tej szybkości, z jaką lecieliśmy, iskry sypały się z pod kół wagonów, a nawet jeden wagon zapalił się płomieniem. Chwilę jeszcze, a spaliłyby się wszystkie wagony. Pociąg wstrzymano i pożar ugaszono. Wszystko doprowadzono szybko do porządku i ruszyliśmy dalej ku Londynowi“.

Powracając z Anglii przez Portsmouth i Cherbourg dostojny podróżny zaskoczony został na morzu przez burzę i ośm godzin cierpiał na chorobę morską. Około Enzeli, korzystając z pięknej już pogody, szach ze swoją świtą w galowych mundurach wyszedł na pokład, ale w tejże chwili zachmurzyło się i zadął wicher. Szach musiał zejść do kajuty, pisze więc: „Ze smutkiem opuściliśmy pokład, na którym niepodobna już było utrzymać się na nogach; zeszliśmy do kajut, rozebrali z naszych galowych mundurów i poddając się woli wyższej siedzieliśmy spokojnie. Burza z deszczem szalała przez całą dobę“.

Przytoczone cytaty dają już dostateczne pojęcie, w jaki sposób szach opisuje zewnętrzną stronę swoich podróży w pamiętniku. Władca wschodu mało jednak miał sposobności zapoznać się z istotą cywilizacyi zachodniej Europy, to też korzyści, jakie ze swej pierwszej wycieczki pod tym względem odniósł, są niewielkie. Do mniemania tego uprawnia nas ta okoliczność, że ustrój społeczny tego lub owego kraju, jego ekonomiczne warunki, polityczne urządzenia i t. p. — wszystko to nie interesowało dostojnego turysty. Uwagę jego zajmowały głównie zabawy, przyjęcia dlań urządzane, a po części i dzieła sztuki. Najwięcej opisów w owym pamiętniku wysoki autor poświęca różnym przedstawieniom, w których główną rolę grali kuglarze i akrobaci; artystyczne produkcye sceniczne opisuje on daleko treściwiej i z pewną trudnością.

Z pobytu swego w teatrze w Moskwie szach pisze:

„Podniesiono zasłonę i dziwny świat roztoczył się przed naszemi oczyma. Mnóstwo baletnic zaczęło tańczyć. Te tańce i całe przedstawienie nazywa się baletem, t. j. przedstawienie i tańce bez rozmowy. Tańczą tu i pokazują różnemi sposobami; opisać tego niepodobna. Naprzeciwko widzów i poniżej sceny znajdowała się znaczna ilość muzykantów, którzy bez przestanku brzęczeli na swoich instrumentach. Od czasu do czasu z boków padało na scenę światło różnokolorowe elektryczne; bardzo miły efekt. Baletnice także od czasu do czasu zmieniały kostiumy. Tych, co dobrze tańczyli publiczność zachęcała, klaszcząc w ręce i krzycząc *bis*, t. j jeszcze“.

Opera w Londynie bardzo podobała się szachowi, pisze więc: „Sceny były prześliczne, liczba aktorów była bardzo znaczna. Umyślnie posłano do Paryża po Patti, jedną z najznakomitszych śpiewaczek. Spiewała ona bardzo sztucznie. Bardzo zgrabna kobieta. Wzięła ona potworną sumę pieniędzy za swój przyjazd do Londynu“. W innym teatrze szach słyszał Nilson i pisze: „Następca tronu (książę Wallii) kazał po nią posłać i rozmawialiśmy z nią. Jest to kobieta gadatliwa i ostra. Co rok grywa ona w teatrach w Petersburgu, w Nowym Swiecie (Ameryce) i innych i zdobywa wielkie sumy. Obecnie jest ona żoną Francuza“.

W podobny sposób opisuje władca Iranu przedstawienia i w innych teatrach; mniej lub więcej obszerne wzmianki poświęca dostojny autor nawet paryskim *café-chantans*, nie zapomina nawet o „Mabillu“, o którem wie tylko, jak pisze, „ze słyszenia“.

Oprócz teatru, szach interesuje się bardzo rzeczami istotnie godnemi widzenia i pod tym względem okazuje szczególną wytrwałość i gorliwość. Osoby, towarzyszące szachowi, nie mogą zdążyć za nim, gdy postanowi coś zwiedzić lub obejrzeć.

W Paryżu chciał zwiedzić bramę tryumfalną. „Było ze mną — pisze szach — kilka osób ze świty. Weszliśmy na górę: prowadziło tam 285 schodów. Jest to bardzo wysoko; schody wąskie i kręcone, droga to bardzo męcząca. Ja wszedłem na górę od razu, bez odpoczynku; inni postępowali za mną wolno“... Po zwiedzeniu parku wersalskiego szach zanotował: „W jednem miejscu usypano sztuczną górę, z której spada kaskada. Chciałem zobaczyć statuy, stojące przy owej kaskadzie. Marszałek Mac-Mahon i generał Artur, oświadczyli mi, że dostać się tam trudno, gdyż droga jest kręta i kamienista. Powiedziałem, że pójdę; wysiadłem z powozu i zacząłem wdzierać się pod górę. Prawda, że droga była męcząca, ale dla mnie nie przedstawiała ona trudności; w Persyi, polując, przebywamy drogi jeszcze gorsze. Gdym się przybliżył do owych figur, równocześnie ze mną dostał się tam i gen. Artur; upadł on po drodze, cały mundur miał uwalany w błocie, a pałasz zgiął mu się, czy złamał nawet. Marszałek wszedł również, ale powoli i przy pomocy kilku ludzi. Chociaż generał i marszałek Francyi dostali się na górę w taki sposób, jednakże nie ubliża to bynajmniej ich energii i męstwu.“

Jeszcze jedno z pamiętnika szacha dopełniające charakterystyki wysokiego turysty.

Zwiedzając galeryę obrazów w Londynie „zobaczyłem obraz — pisze szach — przedstawiający osła i spytałem o jego cenę. Dyrektor wystawy odpowiedział mi, że obraz ten kosztuje 100 funtów. Odrzekłem: „Żywy osioł kosztuje 5 funtów. Czyż podobna, ażeby podobizna osła kosztowała tak drogo?“ Na to dyrektor: „Ten osioł nie wymaga żadnych nakładów: on nie je ani słomy, ani jęczmienia“. Odpowiedziałem mu: „Prawda, że utrzymanie go nic nie kosztuje, ale za to też nie dźwiga on ciężarów i nie można na nim jeździć“. Roześmieliśmy się obaj“.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Szkolnictwo japońskie
na wystawie paryskiej.

Paryż, 20 sierpnia,

Jakie szkoły, taka przyszłość narodu, bo szkoła wespół z rodziną wychowuje przyszłych obywateli kraju, od których charakteru zależą losy ojczyzny. Ale i naodwrót, jakie społeczeństwo, jaki naród, takie i szkoły. Społeczeństwo nieposiadające żywotności, żadnej idei przewodniej, nie dba o wychowanie młodego pokolenia, natomiast społeczeństwo żywotne, patrzące w przyszłość, dba też o wychowanie młodzieży, pamiętając o tem, że tylko dzielni i prawi obywatele dają rękojmię pomyślnego rozwoju ustroju społecznego.

Prawda ta wymownie okazuje się u narodu japońskiego. Jedyny to naród w rzeszy narodów wschodnich, azyatyckich, który okazuje zdolność przyswojenia sobie cywilizacyi europejskiej, jedyny, który otrząsł się z ospałego konserwatyzmu azyatyckiego i wstąpił na drogę racyonalnego postępu. Ogłoszenie Japonii państwem konstytucyjnem jest ostatnim widomym wyrazem ożywionego ruchu wewnętrznego, który od kilku dziesiątków lat przeobraża na wskróś społeczeństwo japońskie i zbliża je do ucywilizowanej Europy.

Tak jak wystawa japońska wybitne zajmuje miejsce między różnemi działami wystawy paryskiej, tak samo dział szkolny wybitne zajmuje miejsce w całości japońskiej wystawy. Dwóch, zupełnie po europejsku wychowanych Japończyków, o dystyngowanych manierach i wzorowej paryskiej toalecie — prawdopodobnie zawodowych pedagogów — udziela ciekawym wszelkich wyjaśnień, odnoszących się do wystawy szkolnej japońskiej. Im też zawdzięczam broszurę informującą o szkolnictwie japońskiem, którą japońskie ministerstwo oświecenia z powodu wystawy paryskiej w języku fancuskim wydało.

Dokładne oglądnięcie tego działu wystawy, wsparte urzędowemi datami i objaśnieniami umożliwiło mi utworzenie sobie ogólnego obrazu o stanie wychowania publicznego w Japonii, o którem mam zamiar zdać pokrótce sprawę.

Japonia posiada obecnie zakłady naukowe wszelkiej kategoryi, od szkółek dziecięcych (ogródków Froeblowskich) począwszy aż do uniwersytetu. Za wzór służyło Japonii przeważnie szkolnictwo francuskie, jednakże są ślady, że wysłannicy japońscy przypatrywali się także urządzeniom szkolnym innych państw i starali się spostrzeżenia swe na korzyść własnego szkolnictwa spożytkować.

Wystawa japońska obejmuje przedewszystkiem zabawki dziecęce — zupełnie słusznie — bo zabawki. to pierwszy pokarm duchowy dla fantazyi dziecęcej. Widzimy tu różne sprzęty domowe, bawidełka, obrazki pouczające, bo pobudzające do myślenia.

Metoda Froebla, zatrudniania dzieci w wieku przedszkolnym (od 3 do 6 lat) stosownemi zabawami, mającemi na celu prawidłowy rozwój umysłu, wprowadzoną została po raz pierwszy przez ministerstwo oświecenia w r. 1876, mało co później niż u nas w Galicyi. Wtedy bowiem otwarto przy seminaryum żeńskiem w Tokio pierwszy ogródek dziecęcy (Froeblowski).

Ogródki te rozpowszechniły się w całem państwie, po wszystkich *Fu* (miasto pierwszorzędne) i *Ken* (powiat). Połączone

są te ogródki, jużto ze seminaryami nauczycielskiemi, już też ze szkołami elementarnemi.

Na wystawie znajdują się używane w ogródkach „podarunki" Froebla t. j. różne zabawki i roboty dzieci (plecionki, wyszywanki, rysuneczki) z ogródków dziecęcych.

Szkoły elementarne (ludowe popolite) istniały już dawno w Japonii, jeszcze za czasów feudalnych. Dzieci klas wyższych uczyły się podówczas w tych szkołach czytania ksiąg klasycznych chińskich, pisania, rachunku i czytania ksiąg etycznych; dzieci klas niższych elementów czytania, pisania i rachunków. Nauka pozostawiała — jak samo ministerstwo wspomina — wiele do życzenia, tak samo urządzenie szkół i środki naukowe. Szkolnictwo elementarne uregulowanem zostało ustawą szkolną z r. 1872 (o rok wcześniej niż w Galicyi). Ustawa ta tworzy epokę w historyi szkolnictwa japońskiego — zmodyfikowano ją nieco w roku 1886.

Według obecnej ustawy, obowiązkowa nauka szkolna trwa lat ośm (u nas 6) t. j. od 6 do 14 roku życia. Szkoły dzielą się na niższe o trzech oddziałach (stopniach) i wyższe o czterech oddziałach. Utrzymują je gminy przy pomocy subwencyj państwowych. W r. 1886 było w Japonii szkół ludowych 25.530 (między temi 585 prywatnych), do których uczęszczało 3,033.116 dzieci na 6,740.929 obowiązanych t. j. 45 prc. W szkole ludowej uczą nauki moralności, czytania, pisania, rachunków i gimnastyki, zaś w szkołach ludowych wyższych oprócz tego geografii, historyi, elementów fizyki, rysunków, spiewu, a dziewcząt robót ręcznych. Oprócz przedmiotów obowiązkowych mogą być wprowadzone jako nadobowiązkowe: język angielski, rolnictwo, roboty ręczne, handlowość.

Budynki szkolne, dawniej liche, są obecnie okazałe, o czem świadczą umieszczone na wystawie fotografie. Znajdują się tu także modele poprawnych ławek, sprzęty szkolne i przybory naukowe, nieróżniące się wiele od naszych. Ministerstwo zajęło się wydawnictwem książek szkolnych; używać wolno tylko książek aprobowanych, o cenach umiarkowanych. Między środkami naukowemi znajdują się globusy, przyrządy fizykalne, chemiczne i okazy do nauk przyrodniczych. Przysposabianiem środków nauki do historyi naturalnej zajmuje się Muzeum pedagogiczne w Tokio.

Na wystawie znajdowały się prace młodzieży szkolnej w zakresie robót ręcznych kobiecych, ćwiczeń pisemnych (przeważnie w języku japońskim, a więc niezrozumiałych dla zwiedzających), rysunków. Jako nagrody dla pilnych dzieci bywają rozdawane książki, przybory do pisania i rysowania i rysunki.

Dzieci ślepe uczyły się dawniej muzyki, masażu i leczniczego nakłuwania (*acuponcture*), czasem recytowania przepisów lekarskich (medycyny); dzieci głuchonieme rzemiosł. Pierwszy zakład publiczny dla ślepych i głuchoniemych powstał dopiero w r. 1878 w Kioto. Nauka została uregulowaną. Obecnie uczą się ślepi języka japońskiego, arytmetyki, konwersacyi, gimnastyki a na kursie „artystycznym" muzyki i masażu. Dzieci głuchonieme uczą się czytania, pisania, arytmetyki, gimnastyki, a na kursie artystycznym rysunku, rzeźby, stolarstwa i robót ręcznych (igłą). Na wystawie znajdują się tak przybory naukowe dla ślepych i głuchoniemych, jako też ich wyroby.

(Dokończenie nastąpi).

Miecz... Bar...

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 24 sierpnia 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·30, żyto 6·80 do 7·35, owies obroczny —·— do ·—, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·70 do 16·50, groch 7·— do 10·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·70 do 8·10, żyto 6·60 do 7·05, jęczmień browarny 6·50 do 7·15, owies —·— do ·—, groch 6·90 do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·40 do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·45 do 8·—, żyto 6·35 do 6·85, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 5·30 do 5·60, groch 6·90 do 8·50, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·35, jęczmień 6·70 do 7·25, owies ·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 45·— do 50·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Statystyka przemysłu w Austryi. Departament statystyczny Ministerstwa handlu ogłosił właśnie statystykę przemysłu austryackiego według dat zebranych w roku 1885. Dzieło to jest drugą z rzędu tego rodzaju publikacyą, pierwsza obejmowała statystykę przemysłową z r. 1880. Ze sumarycznego zestawienia pojedynczych wykazów wyjmujemy następujące główne cyfry.

	Liczba przedsiębiorstwa	Liczba robotników	Wartość produk. mil. złr.
Przemysł żelazny i innych metali . . .	2.282	97.147	175·15
Przemysł z kamieni, ziemi, gliny i szkła	6.020	67.857	66·51
Przemysł drewniany, kościany, kauczukowy i t. d. . . .	9.008	41.850	58·65
Przemysł skórny, włosiany i t. d. . .	386	8.143	27·93
Przemysł tkacki . .	2.546	249.352	425·18
Ubiory i stroje . .	1.689	40.951	54·57
Przemysł w papierze	388	22.017	35·46
Srodki do pożywienia	62.257	214.136	656·16
Przemysł chemiczny	1.010	33.965	92·22
Stolarstwo i ślusarstwo budowlane .	153	3·654	4·71
Polygrafia i przemysł artystyczny . . .	1.473	14 817	21·02
Ogółem . .	87.212	794.076	1617·61

Ogólna produkcya przemysłowa w Austryi wynosiła tedy już przed czterema laty przeszło 1.600 milionów złr. Jeżeli się zważy, iż należałoby tu wciągnąć jeszcze szereg mniejszych przedsiębiorstw, w statystyce tej uwzględniono bowiem tylko przedsiębiorstwa opłacające w Wiedniu najmniej 21 zł. podatku, a w innych miejscowościach 10 zł. 50 ct. i że przemysłowcy z łatwych do zrozumienia powodów podawali zazwyczaj raczej niższe niż wyższe daty o rozmiarach swej produkcyi, przyjdziemy do przekonania, iż suma 1.600 milionów stanowi niezawodnie minimum wartości produkcyi. Pod względem ilości robotników zajmuje przemysł tkacki pierwsze miejsce, zatrudnia bowiem niemal trzecią część całej roboczej ludności; pod względem zaś wartości produkcyi stoi na pierwszem miejscu przemysł dla wytworzenia środków żywności i konsumcyi i t. d. (40 procent ogólnej wartości).

Do tej kategoryi należą młyny z wartością produkcyi 253 milionów, cukrownie z 163 milionami złot., browary z 107 milionami, fabryki tytoniu z 30 milionami, gorzelnie z wartością produkcyi 22 milionów złot.

W przedsiębiorstwach przemysłowych działało ogółem 65.606 motorów z siłą 521.131 koni. Przemysł tkacki najsilniej był rozwinięty w Czechach, gdzie same przędzalnie bawełny reprezentowały roczną wartość produkcyi przeszło 57 milionów złot., następnie na Morawie, Szląsku, Dolnej Austryi, Vorarlbergu. Ministerstwo handlu ocenia wartość z żniw w r. 1885 na przeszło 900 milionów złot., wartość produkcyi górniczej na 66·5 milionów.

Austryacki związek młynarzy. Walne zebranie tego związku nie odbędzie się jak zwykle dotychczas w dniach wiedeńskiego międzynarodowego targu zbożowego, wyznaczonego na 26 i 27 bm., lecz dopiero później.

C. k. uprzyw. Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu lipcu 1889 roku, w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 507 wniosków na sumę 1,524.803 zł. w. a., a wystawiono polic 496 na sumę 1,392.320 zł. w. a. Od 1 stycznia do 30 lipca 1889 r. wniesiono 3.821 wniosków na sumę 11,581.307 zł. w. a., a wystawiono 3.224 polic na sumę 9,405.105 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 lipca 1889 r. wynoszą 1,097.077 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1888 r. 110,813.920 zł. w kapitałach i 199.752 zł. w. a. w rentach na 45.345 policach, na co rezerwowano w gotówce 24,588.068 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1888 w dziale życiowym wynoszą 1,502.511 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 217,257.394 zł. 75 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

(Feniks-Azienda). W 189tym numerze *Wiener Zeitung* z dnia 18 sierpnia 1889 rozpisano generalne zgromadzenia trzech towarzystw, a mianowicie; austryackiego Feniksa, Aziendy, austro-francuskiego towarzystwa ubezpieczeń od szkód elementarnych i Aziendy austro-francuskiego towarzystwa zabezpieczenia rent i kapitałów na życie ludzkie. Zgromadzenia te mają na celu przeprowadzić zamierzoną od dawna transakcyę między rzeczonemi towarzystwami, a zwłaszcza ma być przez tej sposobności pomnożony akcyjny kapitał austryackiego Feniksa z dotychczasowej zupełnie wpłaconej kwoty zł. 600.000 na zupełnie zapłaconą kwotę dwa milionów zł.

Przez zamierzoną fuzyę między Azienda austro-francuskiem towarzystwem od szkód elementarnych, a austryackim Feniksem, nie zmieni się wcale prawna konstrukcya ostatniego towarzystwa i będzie ono nadal operować z podwyższonym kapitałem, pod dotychczasową firmą: „c. k. uprzyw. towarzystwo ubezpieczeń austryacki Feniks". Azienda austro-francuskiego towarzystwa zabezpieczenia rent i kapitałów na życie ludzkie zmieni na generalnem zgromadzeniu 3 września firmę w tym celu, ażeby po tej zmianie wejść w równie ścisły stosunek do austryackiego Feniksu, jaki dotychczas istniał między Aziendą, austro-francuskiem towarzystwem zabezpieczenia rent i kapitałów na życie ludzkie, a Aziendą, austro-francuskiem towarzystwem ubezpieczeń od szkód elementarnych i wypadków.

Czwarta klasa wagonów na kolejach rossyjskich. Dzienniki petersburskie ponownie donoszą o obowiązkowem wprowadzeniu na wszystkich kolejach wagonów czwartej klasy.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, powróci dopiero około 20 września z Zandwoort i zajmie mieszkanie w Laxenburgu.

Najw. pismem odręcznem został mianowany kawalerem Złotego Runa książę saski Fryderyk August. Najj. Pan w przejeździe do Berlina bawił na dworze saskim w Pillnitz. Ks. Fryderyk August jest drugim z rzędu synem księcia Jerzego, brata króla saskiego. Urodził się on 25 maja r. 1865 i posiada rangę szefa pułku piechoty nr. 5. Pierwsze to od dwóch lat wysokie wyszczególnienie, ostatnia bowiem nominacya kawalera Złotego Runa pojawiła się w r. 1887.

Półurzędowa *Budap. Corr.* zapewnia, że w Berlinie nic takiego nie ułożono, coby mogłoby pociągnąć za sobą zwiększenie wydatków wspólnego budżetu wojskowego.

Wedle *Nat. Ztg.*, można już dzisiaj uważać jako rzecz pewną, iż rewizyta cara na dworze niemieckim nastąpi w najbliższych tygodniach. Car zjedzie się z cesarzem Wilhelmem w Poczdamie.

Dobrze zwykle poinformowany korespondent petersburski *Schlesische Ztg.* donosi, że carewicz rossyjski będzie obecnym przy ćwiczeniach armii niemieckiej. Miał nawet wyrazić w kołach oficerskich, że cieszy się bardzo na poznanie przy tej sposobności swego westfalskiego pułku huzarów, którego szefem mianował go w przeszłym roku cesarz Wilhelm.

Król Milan — jak telegrafują z Wiednia do *Czasu* — zachowuje głębokie milczenie co do sprawy przyjazdu królowej. To pewna, że obstawał on przy układach obowiązujących regentów, iż królowej Natalii powrót do Belgradu będzie wzbroniony. Rząd atoli przedkładał, że jeżeli królowa powróci, żadne prawo zamknąć przed nią granic nie pozwala. „Jeżeli matka króla uda się do konaku w towarzystwie kilkuset matek, żaden żołnierz nie będzie miał serca wzbronić jej wstępu". Milan ustąpił, pozostawiając regentom ułożenie kompromisu — i wyjechał. Czy kompromis stanął, czy układy się rozbiły, czy Natalia pod pozorem choroby na razie ustępuje; w tej mierze sprzeczne są doniesienia. Lada dzień musi się rzecz wyjaśnić. Dalej zaś donosi korespondent wiedeński: Postępowanie metropolity Michała nie przestaje być zagadkowem. Na 1-go września zwołał do Niszu sobór serbskiego duchowieństwa, jakoby dla obmyślenia poprawy położenia kleru wiejskiego. Podobno wszelako i sprawa rozwodu królewskiego ma być rozważaną, a niewiadomo w jakim zamiarze. Sprawy te królowi Milanowi humoru nie psują i nie zmienił on przekonania, że dobrze i mądrze zrobił, abdykując.

Z dobrze poinformowanej strony dowiaduje się *Pol. Corr.*, iż zupełnie bezzasadną jest wiadomość *Journal des Débats*, jakoby ambasador przy dworze madryckim, hr. Dubsky, prosił królowę - regentkę, iżby ta użyła całego swego wpływu w tym kierunku, aby Papież nie przesiedlił się do Hiszpanii.

Według depeszy prywatnej z Genewy, władze szwajcarskie wydaliły ztamtąd w dniach ostatnich znowu 15 podejrzanych Rossyan.

Według relacyi francuskiego ministra wojny, komisya która badała akta trybunału państwowego w sprawie skompromitowanych wojskowych przez Boulangera, przedstawia, że z 26,000 oficerów całej armii czynnej dopuściło się tylko 59 czynów niezgodnych ze stanowiskiem wojskowych. Z tej liczby zamieszanych w polityczne sprawy, dwóch zostało spensyonowanych, dziewięciu przeniesionych w stan nieczynny a sześciu przeniesionych do innych korpusów. Przeciw innym zarządzone będą rozmaite kary dyscyplinarne. W armii terytoryalnej zostało 22 oficerów zupełnie lub do czasu uwolnionych od służby. Z pomiędzy podoficerów zostało 21 z armii czynnej i rezerwy pozbawionych rangi, przeniesionych lub ukaranych więzieniem. Ośmiu żandarmów i gwardzistów republikańskich, oraz jeden urzędnik cywilny, mają być, pierwsi stawieni przed radę dyscyplinarną, ostatni złożony z urzędu.

Przy wyborze przewodniczących rad generalnych wybrani zostali ponownie wszyscy wybitniejsi republikanie, jak Juliusz Ferry, senator Hebrard, Testelin, Magnin, Waddington (ambasador francuski w Londynie), Kazimierz Perier, Jourde i Faye, minister oświecenia. W radzie generalnej Alp górnych odnieśli zwycięztwo rewizyoniści połączeni z boulanżystami. Wybrany tam został przewodniczącym Andrieux.

W jednym z departamentów, przy otwarciu rady generalnej, gdy konserwatystom usiłowano zrobić zarzut stosunków z Boulangerem, odparli oni podejrzenie to jako obrazę honoru wypierając się wszelkich stosunków z ex-generałem.

Petersburski korespondent *Polit. Corr.* donosi, że w stolicy rossyjskiej zbladła mocno gwiazda Boulangera; po objawianych w prasie niegdyś sympatyach, nastąpiła obecnie reakcya. Przyczyniły się do tego najpierw zbiegostwo Boulangera a następnie proces, który odsłonił właściwy charakter bohatera i jego przyjaciół. „Jest to — pisze korespondent — nie bez znaczenia zwrot i w sferze politycznej, należało bowiem do jednego z głównych atutów partyi boulangerowskiej, iż chełpiła się przyjaźnią rossyjską. Wszyscy jeszcze pamiętają, jak rekoma „partya narodowa" i obalony jej teraz naczelnik, liczyli na sympatye rossyjskie i wyzyskiwali do celów osobistych i wzmocnienia swojej popularności we Francyi."

Z Rzymu donoszą:

Uwięziony drukarz Rotellini, znany był jako anarchista i irredentysta. U Rotelliniego drukowane były wszystkie manifesty anarchistów i irredentystów.

Według doniesienia z Berna szwajcarskiego, władze dotychczas nie zdołały wyśledzić sprawców, którzy rozpowszechniali manifest anarchistyczny, ponieważ rozdawano go publicznie w dzień i krążył z rąk do rąk pomiędzy publicznością.

W Londynie otrzymano z Krety wiadomość, że kreteńska deputacya jedzie do Aten, ażeby w ciągu pobytu tamże cesarza Niemiec, prosić monarchę o opiekę nad Kretą.

Z Londynu donoszą, że jeśli nie zajdą jakie nieprzewidziane wypadki, to parlament zostanie w dniu 31 b. m. zamknięty. Sesya tegoroczna należy do najdłuższych jakie obradowały. Otwarta bowiem w dniu

21 lutego b. r., z wyjątkiem 14 dniowej przerwy feryj świątecznych w kwietniu, obradowała prawie 6 miesięcy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 sierpnia. Najj. Pan udzielił wczoraj królowi serbskiemu Milanowi, prywatnego posłuchania, które trwało 15 minut; król miał na sobie uniform austryackiego pułkownika. Następnie przyjmował król Milan w hotelu hr. Kalnoky'ego, a hr. Taaffe oddał swoją kartę wizytową.

Wiedeń, 24 sierpnia. Szach perski przybył tu wczoraj o godzinie 3 po południu i został powitany przez Najj. Pana, Najdost. Arcyk. Karola Ludwika, Ferdynanda, Wilhelma i Rainera, dalej przez dostojników wojskowych i cywilnych. Po przedstawieniu Najdost. Arcyksiążąt, odbył się przegląd kompanii honorowej a następnie odbyło się przedstawienie członków świty, poczem Najj. Pan w towarzystwie Szacha perskiego i świty odjechał do Burgu, witany po drodze z pełnem uszanowaniem przez publiczność. W Burgu powitała Szacha perskiego w zastępstwie Najj. Pani, Najdost. Arcyksiężna Marya Teresa. Po południu o godzinie 6 odbył się u Najj. Pana obiad; do stołu zasiadł Szach perski z świtą, dalej król serbski Milan, Najdost. Arcyks. Karol Ludwik z Najdost. małżonką, poseł perski i serbski i w. i. Wieczór spędził Szach perski w operze nadwornej; w loży dworskiej prócz szacha, zajęli miejsca: Najdost. Arcyks. Karol Ludwik z Najdost. małżonką i Najdost. Arcyksiężniczkami: Maryą Józefą, Maryą Teresą i Maryą, tudzież Najd. Arcyksiążęta: Ferdynand, Wilhelm i Rainer, wreszcie król serbski Milan. Przedstawiono balet *Excelsior*.

Wiedeń, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu Tisza był wczoraj rano na dłuższem posłuchaniu u Najj. Pana a po południu wyjechał na kilkutygodniowy urlop do Ostendy.

Peszt, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Poseł sejmowy Emeryk Jossiphowic przyjął ofiarowaną mu tekę ministra dla Kroacyi.

Petersburg, 24 sierpnia. Ambasador Wolkenstein wyjechał dzisiaj zagranicę.

Strassburg, 24 sierpnia. Cesarz Wilhelm rozdawał liczne odznaczenia. Burmistrz Back otrzymał złoty łańcuch do stroju galowego.

Strassburg, 24 sierpnia. Burmistrz tutejszy z polecenia cesarza wyraził ludności podziękowanie monarchy za wspaniałe, serdeczne przyjęcie i za hołdy złożone mu przez stowarzyszenia. Cesarz ofiarował na rzecz ubogich w Strassburgu 3000 marek.

Paryż, 24 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Skompromitowany w procesie Boulangera intendant armii Reichert został złożony z urzędu.

Metz, 24 sierpnia. Cesarz Wilhelm z cesarzową i w. ks. Badeńskim przybył wczoraj w południe do Metz, gdzie z zapałem został powitany przez reprezentantów władz i licznie zebraną publiczność. Po powitaniach odbyło się założenie kamienia węgielnego pod pomnik Wilhelma I. Cesarz a następnie cesarzowa uderzyła młotem w cokół. Uroczystość miała przebieg wspaniały. Podczas przejażdżki cesarstwa po wspaniale udekorowanych ulicach, publiczność wznosiła na ich cześć entuzyastyczne okrzyki. Parada wojskowa, która trwała dwie godziny, wypadła świetnie; podwakroć przemaszerowały wojska przed cesarzem. Monarcha w uniformie *gardes du corps* powrócił konno w towarzystwie w. ks. Badeńskiego na czele kompanii sztandarowej, cesarzowa zaś jechała w powozie. Publiczność witała wszędzie monarchę z zapałem. Po południu zwiedziła cesarzowa katedrę i szpitale.

Metz, 24 sierpnia. Cesarz i cesarzowa odjechali ztąd dzisiejszej nocy. Miasto było wspaniale oświetlonem. Cesarz i Cesarzowa byli przed miotem wielkiego zapału.

Bruksela, 24 sierpnia. Doniesienie dzienników francuskich o powstaniu zwolenników Tippotipsa przeciw państwu Congo, zbija rząd w Congo jako wprost nieprawdziwe.

Londyn, 24 sierpnia. Do robotników pracujących w „dokach“, którzy urządzili zmowę, przyłączyło się 4 000 robotników okrętowych, tak, że tysiące rozmaitych okrętów nie może, z powodu zmowy tych robotników, odpłynąć z portu. Spokój nie został nigdzie zakłócony. W okolicy doków zgromadzono silne oddziały wojska i konnej policyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 sierpnia 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 83·90. Węg. akcye kredyt 317·25, Akcye anglo-austryackie 127 80, Akcye banku Union 228·75, Akcye kolei Karola Ludwika 193·—, Akcye kolei północnej 254·—, Akcye kolei południowej 116·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·—, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 34·—, 4-proc. węgierska renta złota 100·—, Akcyi związkowego banku 109·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 224·25, Rubel papierowy 1·24·12, Węgierskie losy 94·95, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 107·75, Akcye banku dla krajów koronnych 236·20. Kolej Elbetal 219·75. Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 sierpnia 1889, godzina 5 minut —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 sierpnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 305 35, Anglo-austryackie 128 80, Unionbank 228 75, Kolej Karola Ludwika 193·50, Południowa 116·25, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 97·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 100. zł., Napoleondor 9·45·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 23 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 62 do 13·87 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·58 do 8·60 złr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 191·50, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·60 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 54·— olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 24 sierpnia 1889.

Hotel Langa.

Pp. B. Silberknopf z Wiednia, A. Klein z Wiednia, E. Dworski z Czerniowiec, F. Jański z Opawy.

Hotel Europejski.

Pp. J. Zacharyasiewicz z Krzyweczy, J. Kampf z Krakowa, L. Czajkowka z Rawy, S. Samuely z Kołomyi.

Hotel Angielski.

Pp. L. Kurykowski z Wieliczki, A. Kercel z Rumunii, A. Praschil z Lubaczowa, W. Zaleska z Wołynia,

Nadesłane.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy. Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1889.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192 50	195 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234 25	237 25
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277 —	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 —	101 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103 —	104 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 70	101 70
" " " 4 pr. w. a.	96 —	97 —
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93 80	94 80
" " " 4½ pr. " " 52	98 50	99 50
" " " 4 pr. " " 56	92 80	93 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54 —	57 —
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	49 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 25	105 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96 50	97 50
5. Losy miasta Krakowa	24 —	26 —
" " Stanisławowa	— —	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 59	5 69
Dukat cesarski	5 62	5 72
Napoleondor	9 44	9 54
Półimperyał	9 68	9 78
Rubel rossyjski srebrny . . .	1 36	1 48
" " papierowy . . .	1 23	1 25
100 marek niemieckich . . .	58 —	59 —

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 sierpnia 1889

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.65	83.85
luty-sierpień	83.65	83.85
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.75	84.95
kwiecień-październik	84 80	85·—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139·—	139.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145.—
" " 1864 po 100 zł. . . .	174.—	174.50
" " 1864 po 50 zł. . . .	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	——	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.25	151.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.60	99 80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.70	109.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106.—
Galicyi	104.70	105.10
Niższej Austryi . . . . , . . .	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.70	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127 60	128 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.—	305.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	907.—	909.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2540.—	2545.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.—	193.50
Lwów.-Czern. kol. i po 200 zł. a. w.	235 50	236.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	224.50	224 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.75	117.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	188.50	189.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
" " " premiewe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	96.40	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
" " " " po 5 pr. . .	100.80	101.30
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.75	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100.70
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101 20	102 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	99.80	100.20
" " po 100 zł. w. a. . .	101.60	102.40
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.60
dtto (Jarosław-Sokal) .	100 —	100.40
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.80
z r. 1884 . .	89.50	90.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.50	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	61·—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 50	25·—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.75
Palffiego po 40 zł. m. k.	61.—	61·75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—
" " węg. " po 5 zł.	12 30	12 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 —	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	156.—
" " po 50 zł. w. a. .	—.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	56.—	57.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 30	119.45
Paryż za 100 fr.	47 30.—	47 35 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
" pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.46.—	9.47.—
Rossyjski półimperyał	,—.—	,—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 sierpnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	65
" " " w srebrze .	84	75
Renta w złocie	109	90
5 pr. austr. renta marcowa	99	50
Akcye banku austro węgier.	907	—
" " kredytowego wiedeńskiego	305	50
Londyn	119	20
Napoleondor	9	45
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	22½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 13729 (5679)

C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy na wniosek ck. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. orzeka: artykuł zamieszczony na drugiej stronicy czasopisma humorystycznego „Djabeł“ nr. 16 z dnia 17 sierpnia 1889, zaczynający się od słów „Cesarz Wilhelm“ a kończący się słowami „po róznych miastach“, ze względu na swą treść zawiera w sobie istotę występku z §§. 491 i 493 uk·

Rozszerzanie tego numeru czasopisma zostaje zakazanem

Kraków, 21 sierpnia 1889.

Zl. 189. (5579)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. Juli 1889, Zahl 7140. die Weiterverbreitung der Nr. 60 der in Klagenfurt erscheinenden Zeitschrift „Freie Stimmen“ vom 27. Juli 1889 wegen des Artikels „Der Feuertod eines religiösen Kämpfers“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1. und 3. August 1889, ZZ. 5655, 5725 und 5741, die Weiterverbreitung der Nr. 173 der in Laibach erscheinenden Zeitschrift „Slovenski Narod“ vom 30. Juli 1889 wegen des Artikels, beginnend mit „Bilo je koncem . . “ nach § 300 St. G.; der Nr. 175 derselben Zeitschrift vom 1. August 1889 wegen des Artikels „Strajk v Zagorji in Trbovljah“ nach den §§ 300, 302 und 305 St. G., und der Hefte 2—5 der zu New-York im Verlage des „German American Publishing House 184 Bowery“ erscheinenden Druckschrift „Kronprinz Rudolph 2c.“ nach „ 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24. Juli und 1. August 1889, ZZ. 17411 und 18048, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift „Pribramske Listy“ vom 18. Juli 1889 wegen des Artikels „Vyznamenani“ nach § 63 St. G. und der in der Druckerei des Alois B. Lauermann in Prag gedruckten Druckschrift: „Jak lze povznesti cesky prumysl a obchod? Uryvky z reci pri sjezdu ceskych obchodniku“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31. Juli und 3. August 1889, ZZ. 4359, 4360 und 4450, die Weiterverbreitung der Nr. 60 der „Deutschen Leipaer Zeitung“ vom 27. Juli 1889 wegen des Artikels „Praktisches Deutschthum“ nach § 302 St. G.; der Nr. 61 derselben Zeitschrift vom 31. Juli 1889 wegen des Artikels „Beschlagnahme“ nach § 300 St. G. nnd der „Oesterreichischen Volkszeitung“ vom 26. Juli 1889 wegen der Artikel: „Der internationale Socialisten-Congreß in Paris“ und „Freimaurer-Congreß“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. August 1889, Z. 6911, die Weiterverbreitung der Hefte 55, 56 und 57 des im Verlage von Werner Grosse in Berlin erscheinenden Romanes: „Der edle Kaisersohn“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. August 1889, die Weiterverbreitung der Hefte 13 und 14 der im Auslande erscheinenden Druckschrift: „Das Geheimniß eines Jagdschlosses oder die Dornen der Fürstenkrone“ von Bruno Rodwald nach § 64 St. G. verboten.

Zl. 191. (5663)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 221 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“, Abendausgabe vom 16. August 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Auch eine Socialpolitik — f. Cilli, 12. August“ seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17. August 1889.

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg hat über Beschwerde der k. k Staatsanwaltschaft Bozen mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1889, Zahl 4254, die Weiterverbreitung der Beilage zum „Tiroler Volksblatt“ Nr. 55 vom 10. Juli 1889 wegen des Artikels „† Decan Alois Bamhakl“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. August 1889, Zahl 3071, die Weiterverbreitung der Nr. 63 des „Tiroler Volksblatt“ wegen des Artikels „Eingesendet“ nach den §§ 488, 491, 492 und 493 und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 192. (5685)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 3372 der periodischen Druckschrift: „Wiener allgemeine Zeitung“ vom 16. August 1889 unter der Rubrik „Tagesbericht“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Das rauchlose Pulver“ das Vergehen nach § 300 St. G. resp. Art. IV des Ges vom 17. December 1862, RGBl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. August 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 33 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Volksfreund Organ der österr. Reformpartei“ vom 18. August 1889 enthaltenen Aufsätze, u. zw.: 1. mit der Aufschrift: „Allerlei aus dem Deutschen Reiche“ in der Stelle von „Ein fanatischer“ bis „Schwärmer“; 2. mit der Aufschrift: „Eine bescheidene Anfrage in der todten Saison“ in der Stelle von „unter den“ bis „zerstören“; 3. mit der Aufschrift: „Jüdischer Menschenhandel nach America“; 4. mit der Aufschrift: „Israels Macht“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. August 1889.

Licytacye.

L. 11490 (5666 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kre ytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie t. j. 12 rat po 24 zł. 45 ct. i reszty kapitału 242 zł. 64 ct. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie dnia 15 października 1889 i dnia 15 listopada 1889 każdym razem o godz. 10 przed przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę 4/5 części ciała wykazu hip. l. 90 gm. Podszumlance objętego i 8/15 części ciała wykazu hip. l. 91 tejże gminy objętego Michała Kaspruka własnych w Podszumlancach pod l. kons. 19 i 94 położonej wykazem hipotecznym l. 90 i 91 objętej.

Cena wywołania wynosi 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków i protokół oszacowania są złożone w Sądzie do przejrzenia

A dla wierzycieli tych którzyby po dniu wystawienia wypisu hipotecznego prawa na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Franciszka Burzynskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 20 stycznia 1889.

L. 2314 (5612 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 80 zł 21 ct. z pn., przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 101 ks. gr. gminy Ryglice objętej Wawrzyńca Mazura własnej w dniach 16 października 1889 i 20 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania wynosi kwota 2130 zł.

Wadyum 213 zł. wa.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Kazimierz Goyski notaryusz w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego
Tuchów, dnia 29 lipca 1989.

L 933/383 (5688 1—3)

Kundmachung.

Wegen Sicherstellung der Verpflegserfordernisse für das Jahr 1889 bestehend in Brod zu Portion a 875 Gramm, ferner Hafer, Heu, Streu und Betenstroh dann Holz, für die Conzentrirungsstationen Drohowyż bei Mikołajów und Olchowce bei Sanok wird Montag den 30 September 1889 um 11 Uhr V. M. beim k. k. Staats-Hengsten-Depot in Drohowyż eine Verhandlung durch Übernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch rechtzeitig durch die k. k. Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Rechnungs-Kanzlei des genannten Depots in Drohowyże, dann aus den bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften Zydaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bobrka, Lisko, Brzozów, Jasło, Krosno, Kamionka str. Dolina, Kałusz, Sambor, Mościska, Sanok, Stanislau, Grodek, Przemyśl und Zołkiew, dann bei den Magistraten, Lemberg, Mikołajów, Stryj, Rozdół und Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot
in Drohowyże
am 22. August 1889.

L. 3659 (5630 3—3)

Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano licytacyę realności lwh. 27 ks. gr. Kopaliny, Kazimierza Kurka własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. upzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w ilości 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadym 40 zł.

Wiśnicz, dnia 29 czerwca 1889.

L. 23965 (5582 2—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

L. bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się		w
				złr.	ct.	dnia	godź.	
1	Delatyn	mięso	III kl. taryfy	3300	—	1 października 1889	od ósmej do dwnastej godziny przed południem	c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbru w Kołomyi
2	Jezierzany	mięso	III kl. taryfy	1321	—	1 października 1889		
3	Kołomyja	mięso	I względnie dla miejscow. III kl. taryfy	35277	—	2 października 1889		
4	Kossów	mięso	III kl. taryfy	3511	—	1 października 1889		
5	Korolówka	mięso	III kl. taryfy	1542	89 ½	1 października 1889		
6	Obertyn-Chocimierz	mięso	III kl. taryfy	1894	—	2 października 1889		
7	Skała	mięso	III kl. taryfy	2375	—	2 października 1889		
8	Borszczów	wino	wedle taryfy C. ustawy z 12/5 1875	150	30	3 października 1889		
9	Jezierzany	wino	dtto	81	25	3 października 1889		
10	Kuty m. Kuty st.	wino	dtto	485	—	3 października 1889		
11	Skała	wino	dtto	80	56	4 października 1889		
12	Tłuste	wino	dtto	54	—	4 października 1889		
13	Zabłotów-Demycze	wino	dtto	85	—	4 października 1889		

Jako wadyum składa się 10-prc. ceny wowołania

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do 2 godziny popołudniu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu wnosić. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu i w kancelaryi tut. powiatowych nadzorów straży sk. w który każdy chęć licytowania mający może wglądnąć zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 8 sierpnia 1889.

L. 3211 (5658 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, że celem zabezpieczenia wierzytelności wekslowej tarnowskiego domu komisowego Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 508 zł. 24 ct. aw. zpn., na skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie wykona dnia 30 września i 28 października 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusową sprzedaż dwóch trzecich części sumy 10.000 zł. aw. z pn. w pozycyi 123 karty C. majętności Glinik czyli Gliniczek na rzecz dłużnika Franciszka Bielińskiego zaintabulowanych.

Cena wywołania 6666 zł. 66⅔ ct. aw., wadyum 334 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Gaszyński.

Jasło, 10 sierpnia 1889.

L. 4769 (5646 2—3)

Na dniach 25 września i 25 października 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym, celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 2 zł. i 4 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 38 w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Łucia Cilko własnej, protokołem z dnia 28 czerwca 1886 L. 6560 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł., wadyum zaś 20 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutsąd. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 20 listopada 1888.

L. 3627 (5650 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 11 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 97 gminy kat. Stanimierz i realności wyk. hip. l. 236 tejże samej gminy objętych, Anastazyi Łun względnie Józefa Kuśnierza własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 195 zł. 57 ct. zpn.

Cena wywołania 317 zł., względnie 100 zł., wadyum 31 zł., względnie 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 24 kwietnia 1889.

L. 2572 (5594 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Mendla Wolf Stachla przeciw Wasylowi Pawłów w ilości 75 zł. wa. z pn. realność pod nk. 35 w Skomorochach do egzekuta należąca i korpusu tabularnego nie stanowiąca a składająca się z chałupy i budynków gospodarczych tudzież ogrodu i 3 morgów pola w tymże sądzie w dwóch terminach tj. na dniu 25 września 1889 i na dniu 30 października 1889 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej przymusowo drogą publicznej licytacyi będzie sprzedaną.

Cena szacunkowa i wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Reszta warunków licytacyi, tudzież akt opisania i ocenienia mogą w Sądzie być przejrzane.

Potok złoty, dnia 28 czerwca 1889.

L. 22 (4662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 95 zł. 12 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 25 września 1889 i 5 listopada 1889 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 65 i połowy realności wyk. hip. l. 95 księgi gruntowej gminy Klicko objętych dłużnika Jana Zembela własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tychże realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400 zł. przyjęta.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. Notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 15 lutego 1889.

L. 3012 (5557 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 25 września 1889 i dnia 6 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym zapisaną na Antoniego Sawruka Romanowego ⅙ części realności wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy Romanówka l. 146 objętej celem zaspokojenia pretensyi Danyły Kaczmaryka 33 zł. zpn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10-prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierzą Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 21 czerwca 1889.

L. 5700 (5341 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się 24 września i 29 października 1889 zawsze o godz. 10 rano na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 248 zł. 35 ct. licytacya realności pod l. k. 222 w Skołoszowie, wyk. hip. 222 Jewki, Rozalii, Iwana i Wasyla Lenkiewiezów własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i niżej takowej.

Reszte warunków, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 24 lipca 1889.

L. 4621 (5512 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4go października 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 8 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya 24/28 części realności l. 26 według wyk. hip. 807 Wasyla Chlipawki własnych na rzecz Andrucha Maryńczuka pto 200 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 1393 zł. 28½ ct.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i dla tych którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem pana Konstantego Widawskiego notaryusza w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy

Budzanów, dnia 22 lipca 1889.

L. 5087 (5485 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 października 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 88 według wyk. hip. 891 księgi gruntowej Budzanów] objętej, Markusa Godla Gellmanna własnej, na rzecz Wolfa Liniala pto 372 zł. z pn.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notoryusza Widawskiego z Budzanowa.

C. k. Sąd powiatowy

Budzanów, dnia 27 lipca 1889.

L. 2525 (5404 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności w Bochni w kwocie 85 zł. odbędzie się w dniaah 30go września i 30go października 1889 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 8 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej Macieja Cachla własnej.

Cena wywołania 1492 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 5 lipca 1889.

L. 2853 (5629 2—3)

W Sądzie powiatowym w Wiśniczu przeprowadzoną będzie w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości pięciu rat po 37 zł. 50 ct. z pn., publiczna licytacya realności l. w. h. 134 ks. gr. Lipnica dolna, Szymona Włodarczyka własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Wiśnicz, 29 czerwca 1889.

L. 6115 (5610 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości alicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 523 zł 28 ct. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 460 w Jaworzniu położonej nieletnich Józefa, Waleryi i Anny Wiśniewskich własnej, która to sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach to jest dnia 19 września i 24 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu Sądowym w Chrzanowie,

Cena szacunkowa 2200 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny, tudzież akt egzekucyjnego opisania przynależytości przejrzeć można w ts. registraturze.

Chrzanów, 22 lipca 1889.

L. 3268 (5652 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 6 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 362 gminy kat. Zadwórze objętej Michała Sawczyna własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego Gliniańskiego pto 136 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Reszte warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 20 kwietnia 1889.

L. 2637 (5492 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki opbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności l. k. l. w. h. 307 $^{1}/_{12}$ części realności lwh. 525 i 1/4 części realności lwh. 541 w Czańcu położonych Jana Dudka własność stanowiących na pokrycie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc“ w sumie 210 zł. wa. zpn. w Sądzie w 2 terminach w dniach 30 września 1889 i 5 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 341 zł, 60 ct., 2 zł. 29 zł. 82½ ct.

Wadya 34 zł. 16 ct., 20 ct., 3 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 18 lipca 1889.

L. 4494 (5627 3—3)

W dniach 19 września i 17 października 1889 każdą razą o godz. 9 rano sprzedaną zostanie w tut. Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Szymona Pressera w kwocie 33 zł. 31 kr. zpn realność pod l. k. 50 w Poroninie Bartłomieja Guta Sobali własna ciała tabularnego nie stanowiąca.

Cena wywołania 770 zł. 50 ct.

Wadyum 78 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 31 lipca 1889.

L. 6879 (5623 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Chaima Leiby Czabana 140 zł. wa. z pn., publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipot. nr. 358 dla gminy kat. Touste dłużnika Borucha Kleinera własnej dnia 10 września i 14 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie że realność ta na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 300 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 3456 (5647 2—3)

Na dniach 25 września i 25 października 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 6 zł., 1 zł. 40 ct. 1 zł. 20 ct. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 45 w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jurka Kuban Ilnickiego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 6 września 1886 l. 6556 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 100 zł.

Wadyum zaś 10 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutsąd. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 2 sierpnia 1888.

L. 8865 (4982 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz ck. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego sumy 115 złr. i 2 ct. i sumy 115 zł. 2 ct. wa. zpn. licytacyą realności spadkobierców śp. Karola Szandrowskiego własnej, wyk. hipot. 63 i 218 gminy Zamarstynów objętych na dzień 3 października 1889 i na dzień 14 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. 3.

Cena wywołania 9500 zł.

Wadyum 950 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów. 27 czerwca 1889.

L. 349 (5648 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Samuela Winda w kwocie 70 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 5go września i 4 października 1889 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 678 gminy Bóbrka objętej, dłużniczki hipotecznej Hudi Schrage własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł., poręczne 100 zł. wa. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski c. k. nataryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 25 marca 1889.

L. 2060 (5651 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 28 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę 2/16 części realności wykazem hipotecznym l. 301 gminy katastralnej Gliniany Tauby Bratter własnej na rzecz Seliga Leiby Kleina pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 22 zł. 50 ct.

Wadyum 2 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 23 marca 1889.

L. 2261 (5420 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Pawłowi Dochwatowi, synowi Mykiety i Maryi z Dochwatów Kowalowej i Wasylowi Sywulskiemu pto. 300 zł. aw. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. l. 66 i 282 ksiegi gruntowej gminy katastr. Burkanów objętych, Pawła Dochwata syna Mykiety, Maryi z Dochwatów Kowalowej i Wasyla Sywulskiego własnych, w dniach 12 października i 10 listopada 1889, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Wiśniowczyk, dnia 8 czerwca 1889.

L. 2651 (5418 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Kętach pod nr. k. 111 położonej wedle ks. gruntowej tejże gminy wykazem hipotecznym l. 111 objętej Michała Czopka własność stanowiącej na pokrycie pretensyi H. Aptego w sumie 50 zł. wa. zpn. w Sądzie w 2 terminach w dniach 14 października 1889 i 15 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 18 lipca 1889.

L. 4164 (5668 1—3)

Dnia 14 października 1889 i 12 listopada 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 95 gm. kat. Radman objętej, Agnieszki Scimy, Katarzyny Dudek, Adama Dudka oraz małoletnich Maryanny, Piotra, Wojciecha, Zofii i Ewy Dudków własnej, na rzecz c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 157 zł. 67 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 415 zł.

Wadyum 41 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Psarski.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 17 lipca 1889.

L. 9266 (5282 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Horbatego w kwocie 33 zł. 31 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 15 października 1889 i dnia 15 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę ćwierć morga ogrodu dłużniczej masy spadkowej po Piotrze Szajuku własnej w Bołszowie pod l. kon 33/108 położonej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków i protokół spisu i oszacowania są złożone w Sądzie do przejrzenia.

A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisania licytacyi prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie

Bursztyn, dnia 10 grudnia 1888.

L. 5124 (5672 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 60 zł. wa. z pn., przez Mikołaja Szeleśta przeciw Fedkowi Gudz wywalczonej w tusąd kancelaryi w dniach 24 września i 25 października 1889 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę jednej piątej części realności dłużnika pod lk. 114 w Dmytrzu położonej wykazem hipotecznym l. 86 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 185 zł. wa.

Zakład wynosi 19 zł.

Na pierwszym terminie jedna piąta część realności rzeczonej tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Szczerzec, 20 maja 1889.

L. 5963 (5671 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godz. rano w dniach 24 września i 25 października 1889 licytacya realności w hip. l. 146 ks. gr. gm. Pistyń objętej, dłużnika Icka Funda własnej, na rzecz Herscha Wieselberga w sprawie tegoż pw. Ickowi Fundowi pto 100 zł. wa. na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie i niżej takowej.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Witkowskiego w Kosowie

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 22 maja 1889.

L. 5563 (5271 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 52 w Moniłówce położonej wykazem hip. l. 106 ksiąg gr. gminy Moniłówka objętej Jacka Sysaka własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie dnia 14 października i dnia 14 listopada 1889 każdym razem o godzinie 9 rana przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1200 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, dnia 5 października 1888.

L. 3430 (5624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 85 zł. 86 ct. publiczną sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 192 w gminie Słopnicy szlacheckiej Maryanny Podgórnej własnej na dniu 7go października 1889 i 18 listopada 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Resztę aktów można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 20 lipca 1889.

L. 7882 (5391 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3000 zł. wa. z pn., na rzecz nieletnich Bronisława i Bogusława Ciążkowskich tudzież Seweryny Dąbrowskiej, odbędzie się dnia 8go października 1889 i 14 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 13 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stanisława Fedorowicza pod l. spis 1284, 1438 i 1439 wraz z przynależnymi gruntami w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 12.927 zł. 50¼ ct. wa.

Wadyum 1290 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 27 czerwca 1889 r. prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi i późniejsze z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Trzcienieckiego, a p. adw. dr. Pohoreckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 27 lipca 1889.

L. 4393 (5064 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8go października 1889, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykładg wyk. hip. 879 gminy Budzanów Leiby Semel własnej na rzecz Ozyasza Hellera prawonabywcy Izaaka Dick pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 1300 zł,

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych którzyby po dniu dniu 28 marca 1889 do tabuli weszli, lub którymby uchwały doręczone być nie mogły ustanowiony kuratorem pan Konstanty Widawski z Budzanowa.

C. k. Sąd powiatowy

Budzanów, dnia 16 lipca 1889.

L. 1628 (5633 3—3)

W dniu 16 września br. i w dniu 21 października br. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lk. 51 whl, 271 ks. gr. gm. Szufnarowa objętej, Jędrzeja Papugi własnej.

Cena wywołania 225 zł. wa.

Wadyum 22 zł. wa.

Warunki w registraturze do przejrzenia.

Frysztak, 15 lipca 1889.

L. 6927 (5631 3—3)

Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano licytacyę realności lwh. 148 Antoniego i Anny Pławeckich i lwh. 126 ks. grt. Rozdziale górne Józefa i Maryanny Szewczyków własnej razem lub każdej osobno na zaspokojenie należytości 800 zł. wa z pn., galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 800 zł. i 800 zł.

Wadyum 80 zł. i 80 zł.

Wiśnicz, 29 czerwca 1889.

L. 4612 (5625 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy pto 157 zł. z pn. na dniu 16 września i w dniu 28 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 11 gminy Stara wieś dłużnika Jana Bugajskiego własnej.

Cena wywołania 1174 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 117 zł. 45 ct. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze sądowej w Limanowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 30 czerwca 1889.

Konkursa.

L. 2601 (5686)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada nadzorcy więziennego drugiej klasy z roczną płacą 350 zł. tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach lub dodatkiem na pomieszkanie 40 zł. rocznie nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu. Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowany odpowie zupełnie powołaniu swemu i egzamin z przepisów służbowych dobrze zda.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX 98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, i że są biegli w manipulacyi kancelaryjnej i w rachunkowości, nareszcie że nie przekroczyli normalnego wieku.

Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby nadzorcy więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Podania własnoręcznie pisane i do c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie wystosowane mają być wniesione w tutejszej dyrekcyi do dnia 5 października 1889.

C. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn

Lwów, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 5525 (5682 1—3)

Przy sądach powiatowych w Brzesku, Gorlicach, Łańcucie, Mielcu Podgórzu, Tarnobrzegu, Tyczynie, Krzeszowicach, Mszanie dolnej, Leżajsku i Oświęcimie są do obsadzenia nowo systemizowane posady adjunktów sądowych.

Podania o te a względnie o takież przy innych sądach powiatowych zachodniej Galicyi opróżnić się mogące posady adjunktów wnosić należy w drodze przepisanej do dotyczących Prezydyów sądów kolegialnych I instancyi do 12 września 1889.

Kraków, 20 sierpnia 1889.

Prezydyum sądu wyższego.

L. 5524 (5681 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie są do obsadzenia dwie nowo systemizowane posady adjunktów sądowych.

Podania o te a względnie o takież przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym zachodniej Galicyi opróżnić się mogące posady wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie do 12 września 1889.

Kraków, 20 sierpnia 1889.

Prezydyum sądu wyższego

L. 5523 (5680 1—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia nowo systemizowana posada Sekretarza rady w VIII. klasie rangi.

Podania o te a względnie o takąż przy innym Sądzie kolegialnym Galicyi zachodniej opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie do 12 września 1889.

Kraków, 20 sierpnia 1889.

Prezydyum Sądu wyższego.

Księgi gruntowe.

L. 99 (5676)

Projekt księgi gruntowej gminy katastralnej Sadki wyłożonym został do powszechnego przejrzenia w Sądzie powiatowym w Zmigrodzie.

Termin zarzutów do 31 sierpnia 1889.

C. k. komisarz hipoteczny.

Zmigród, 20 sierpnia 1889.

L. 98 (5675)

Projekt księgi gruntowej gminy katastralnej Nienaszów wyłożonym został do powszechnego przejrzenia w Sądzie powiatowym w Zmigrodzie.

Termin zarzutów do 31 sierpnia 1889.

C. k. komisarz hipoteczny.

Zmigród, 20 sierpnia 1889.

L. 16142 (5659 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 d. n. kr. wygotowany dla następujących postadłości tabularnych i gminnych

od dnia 1go września 1889

za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. dla posiadłości tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego	położona w okręgu sądu obwodow.
1	Nosów	Nosów i Zawałów	Podhajce	Brzeżany
2	Ostałowice	Ostałowice	Przemyślany	
3	Borszówka także Borszewka czyli Borszów	Borszów		
4	Meryszczów	Meryszczów		
5	Meryszczów część			
6	Biała	Biała		
7	Korzelice	Korzelice		
8	Kuty miasto	Kuty miasto	Kuty	Kołomyja
9	Niezwiska z Woronowem	Niezwiska z Woronowem	Obertyn	
10	Harasymów	Harasymów		
11	Derenek			
12	Sniatyn	Sniatyn	Sniatyn	
13	Zabłotce Dom. 54 pag. 343	Zabłotce	Radymno	Przemyśl
14	Kaszyce Dom. 55 pag. 115	Kaszyce		
15	Grąbowiec Dom. 21 pag. 69	Grabowiec		
16	Miękisz stary Dom. 44 pag. 199	Miękisz stary		
17	Tureczka wyżna Dom. 70 pag. 377	Tureczka wyżna	Borynia	Sambor
18	Tureczka niżna Dom 70 pag. 384	Tureczka niżna		
19	Tucholka Dom. 19 pag. 409	Tucholka	Skole	
20	Stryj miasto	Stryj z przedmieściami Łany dolne, Łany górne Podzamcze, Wójtowstwo Szumlańszczyzna i niższe przedmieście z miejscowością Zapłatyn	Stryj	
21	Radziejowa	Radziejowa	Baligród	Sanok
22	Wola Gorzańska	Wola Gorzańska		
23	Matiaszowa Wola vel Wola Matynowa	Wola Matiaszowa		
24	Wola Michowa Dom. 110 pag. 219	Wola Michowa		
25	Bereźnica wyżna	Bereźnica wyżna		
26	Jasienica	Jasienica sufczyńska	Bircza	
27	Wojtkowa	Wojtkówka		
28	Irzypol			
29	Lachowa	Lachowa		
30	Wojtkowa część wielki dwór druga połowa Dom. 498 pag. 421	Wojtkowa		
31	Wojtkowa część wielki dwór pierwsza połowa Tyszczyzna zwana Dom. 491 pag. 247			
32	Wojtkowa część Mieszkowszczyzna zwana Dom. 513 pag. 200			
33	Wojtkowa część Turze i Mieszkowszczyzna zwana Dom. 498 pag. 401			
34	Wojtkowa część Somie zwana Dom. 498 pag. 227			
35	Obarzym	Obarzyn	Brzozów	
36	Jasienica	Jasienica		
37	Jasiel czyli Jasień	Jasiel	Bukowsko	
38	Moszczaniec	Moszczaniec		
39	Moszczaniec Wojtostwo			
40	Lipowiec	Lipowiec	Rymanów	
41	Łanczyn	Łanczyn	Delatyn	Stanisławów
42	Ldziany	Ldziany	Kałusz	
43	Beztohy	Berłohy		
44	Uście zielone	Uście zielone	Manasterzyska	
45	Międzygórze			
46	Łuka			
47	Seńków			
48	Jaworówka			
49	Baranów	Baranów		
50	Zadarów grunta	Zadarów		
51	Petryłów	Petryłów	Tłumacz	
52	Uherniki	Ottynia z Uhernikami	Tyśmienica	

II. wiejskich:

1. Nosów, podlegająca Sądowi powiatowemu Podhajce,
2. Ostałowiee,
3. Borszów,
4. Meryszczów,
5. Białe,
6. Korzelice, podlegające Sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
7. Kuty podlegająca Sądowi powiato wemu w Kutach.
8. Niezwiska z Woronowem,
9. Harasymów, podlegające Sądowi powiatowemu w Obertynie.

10 Dzielnica III. gminy Sniatyn z częściami okładowemi w gminach katastralnych Potoczek i Rusów,

11. Dzielnica IV. gminy Sniatyn z częściami okładowemi w gminie katastralnej Rusów,

12. Dzielnica V. gminy Sniatyn z częściami okładowemi w gminie katastralnej Potoczek, podlegające Sądowi powiatowemu w Sniatynie.

13. Podłuby wialkie z miejscowościa Mosberg, podlegające Sądowi powiatowemu w Jaworowie.

14. Zabłotce,
15. Koszyce,
16. Grabowiec,
17. Miękisz stary podlegające Sądowi powiatowemu w Radymno.
18. Tureczki wyżne,
19. Tureczki niżne, podlegająca Sądowi powiatowemu w Borynie,
20. Tucholka powiatowemu w Skole:
21. Stryj z przedmieściami Łany dolne, Łany górne, Podzamcze, Wojtowstwo, Szumlańszczyzna i niższe przedmieście z miejscowością Zapłatyn, podlegające Sądowi powiatowemu w Stryju.
22. Radziejowa,
23. Wola Gorzańska,
24. Wola Michowa
25. Bereżnica wyżna, podlegające Sądowi Sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
26. Jasienica Sufczyńska,
27. Wojtkówka,
28. Lachowa,
29. Wojtkowa, podlegające Sądowi powiatowemu w Bircze.
30. Obarzyn,
31. Jasienica, podlegające Sądowi powiatowemu w Brzozowie.
32. Jasiel,
33. Moszczaniec, podlegające Sądowi powiatowemu w Bukowsko.
34. Lipowiec, podlegająca Sądowi powiatowemu w Rymenowie.
35. Łanczyn, podlegająca Sądowi powiatowemu w Delatynie.
36. Ldziany,

Bertohy, podlegające Sądowi powiatowemu w Kałuszu.

38. Uście zielone z Łuką, Międzygórzem i Seńkowem z częściami składowemi w gminie kat. Petryłów,
29. Baranów podlegające Sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.
40. Petryłów, podlegająca Sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
42. Wola matyaszowa, podlegająca Sądowi powiatowemu w Baligrodzie.

Sporządzony projekt, dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—52 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej dod II. 1—41 porzczególnionych w biórze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie, do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby.

1) ne podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hihotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych. lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli, do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako, do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. 1—52 wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1—41 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 września 1890 włącznie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawarł, h prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej. w miejsce której nowa księgą wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub że jest przedmiotem, dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przeełużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 2 lipca 1889.

SIMONOWICZ w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L 7838 (5618 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanawia w sprawie Augusta Porębskiego przeciw Mendlowi Randowi o 5000 złr. aw., z powodu rozpisanej licytacyi dóbr Tarnawa niżna, niewiadomej z miejsca pobytu wierzycielce hipotecznej Fani Reichmann, kuratora w osobie p. adw. dra Kohna ze substytucyą p. adw. dra Steuermana i o tem się Fanię Reichmann niniejszym edyktem zawiadamia.

Sambor, 30 lipca 1889.

L. 6752 (5641 2—3)

Katarzyna Zabczukowa, żona Józefa Zabczuka w Nagórzanach w powiecie Zaleszczyckim licząca 37 lat wzrostu średniego i średniej tuszy, twarzy podługowatej, ócz piwnych, ust szerokich, nosa ściągłego, brody szpiczastej, brwi i włosów czarnych, z okrągławą narością na lewej ręce przed dłonią, odziana w domową koszulę, wyszywaną na ramionach, w wełnianą spodnicę w pasy różno kolorowe, opasana wełnianą różnokolorową krajką, i w dużą chustkę w kwiaty czerwone i żółte na głowie opuściwszy dnia 14 sierpnia 1886 po południu dom swego męża, udała się do Uścieczka, gdzie tegoż dnia w odległości około Klmet. od promu skoczyła w rzekę Dniestr i nie była odtąd już widzianą.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa przeto wszystkich, którzy mieliby wiadomość o tejże Katarzynie Zabczukowej by zawiadomili o tem tenże c. k. Sąd lub też jej kuratora, tut. adwokata dr. Weissteina, a to do dnia 30 sierpnia 1890, gdyż po upływie tego terminu przystąpi Sąd na ponowne żądanie męża zaginionej, Józefa Zabczuka do załatwienia jego prośby o uznanie Katarzyny Zabczukowej za zmarłą.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L. 5595 (5643 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie de praes. 9 sierpnia 1889 do l. 5595 tusądową uchwałą z dnia 10 sierpnia 1889 do l. 5595 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. wa. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adwokata dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przepisać.

Złoczów, 10 sierpnia 1889.

L. 16350 (5425 2—3)

C. k. Sąd krajowy na podanie Julii Wiśniowskiej w Podhajcach wzywa posiadacza książeczki kasy Oszczedności miasta Krakowa Nr. 38807 na kwotę 2064 zł. 84 ct. opiewającej, na imię Julii Wiśniowskiej wystawionej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy przedłożył tem pewniej, ile że inaczej książeczka ta za niebyłą uważaną a wspomniana kasa oszczędności temuż na podstawie tej książeczki do żadnej odpowiedzialności obowiązaną nie będzie.

Kraków, 12 lipca 1889.

L. 9627 (5427 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, ogłasza, że dla niewiadomych z miejsca pobytu Natana Silberfelda, Majera Silberfelda, Cypry Mendelsohnowej, Hany Bienenfeldowej, Hirscha Bienenzuchta, Jakóba Bienenzuchta Izaaka Biennenzuchta, Mojżesza Bienenzuchta, Eliasza Bienenzuchta, Maryi Prűwer, Lai Blöder, Izaka Futera, Lieby Wander w celu doręczenia tymże orzeczenia Magistratu m. Krakowa z dnia 5 kwietnia 1889 l. 4058 uznającego realność pod l. k. 226 dz. VIII w Krakowie za pustkę, adwokat dr. Kaufmann kuratorem ad actum ustanowionym został.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1889.

L. 7604 (5301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marka Sorokę, że do zastępowania go względem zawarcia układów o wywłaszczony pod kolej państwową Stryj-Beskid z jego realności w Oporcu grunt Kiryło Soroka kuratorem ad actum ustanowiony został wzywając Marka Sorokę równocześnie, by potrzebną do zawarcia tego układu informacyę kuratorowi udzielił.

Skole, 20 października 1888.

L. 3137 (5284 3—3)

Sąd powiatowy wzywa nieobecną Wiktę Derkacz aby w ciągu jednego roku deklaracyę do spadku po Maryi Hasiak zmarłej 20 lutego 1888 w Samołuskowcach bez rozporządzenia ostatniej woli; wniosła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem Mikołą Kusznierz będzie pertraktowany.

Husiatyn, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 7308 (5334 3—3)

C. k. Sąd pow. m. del. w Tarnowie ustanawia adw. dr. Mieczysława Gałeckiego kuratorem niewiadomego z pobytu Władysława Wielgusa w sporze sumarycznym Maryi Rynkalowej przeciw niemu i spól. pto 306 zł. 70 ct.

Tarnów, 3 maja 1889.

L. 4524 (5279 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Sperlinga, że Julian Kluziński sub praes. 5 lipca 1889 l. 4524, wniósł przeciwko niemu i nieobjętej masie spadkowej Alojzyi ze Stadnickich 1-o Jackowskiej 2-o Kluzińskiej pozew o własność i usprawiedliwienie prenotacyi sumy 500 złr. w. a., na karcie C, poz. 3 dóbr Niwa, whl. 115 uskutecznionej, na który do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 5 września 1889 o 9 godzinie rano, i równocześnie ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dra Gałkiewicza w Nowym Sączu.

Wzywamy tedy Mendla Sperlinga, aby się osobiście zgłosił w sądzie, lub z kuratorem się porozumiał, gdyż inaczej złe skutki, sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 7 lipca 1889.

L. 4339 (5423 2—3)

W depozycie karnym c. k. Sądu obwodowego Wadowickiego znajdują się kwoty i kosztowności niewiadomych właścicielom należące; mianowicie w sprawie:

Poz. 4 Franciszka Wójcika o kradzież 1 cnt.

Poz. 5 Józefa Krysta o uszkodzenie ciała 13 ct.

Poz. 6 Mikołaja Ratysa o kradzież; uzyskana za sprzedaną chustkę 55 ct.

Poz. 7 Niewiadomego o kradzież, uzyskana ze sprzedaży żelaza okradzionego.

Poz. 35 Franka Michała o kradzież 15 ct.

Poz. 36 Wawrzyńca Lacha o kradzież ze sprzedaży okradzionych r. 1885 na jarmarku w Rajczy rzeczy 6 zł. 37 ct.

Poz. 37 Alojzego Hirschberga o rozbój 24 ct.

Poz. 38 Jana Markiewki ze sprzedaży skradzionej cygarniczki 1 zł. 25 ct.

Poz. 41 Józefa Karelusa o oszustwo znaleziona koło Kalwaryi 2 zł. 82 ct.

Poz. 42 Józefy Lachowicz o kradzież ze sprzedaży skradzionych w r. 1887 w Kalwaryi podczas odpustu rzeczy 32 zł. 85 ct. i 1 zł. 62 ct.

Poz. 45 Ewy Górniak o kradzież ze sprzedaży skradzionych r. 1887 w Białej podczas jarmarku rzeczy 3 zł. 59 ct.

Poz. 48 Maryanny Głowacz podczas jarmarku kaftanika welwetowego 1 zł. 55 ct.

Kosztowności:

Poz. 34 Wojcieha Mamcarczyka zegarek srebrny z podwójną kopertą.

Poz. 40 Ludwika Posłowskiego o kradzież zegarek podobny.

Poz. 46 Jana Adamusa i Franciszka Ligusa o kradzież pierścień złoty z napisem R. D. 1872.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby w przeciągu roku od trzeciego zamieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" swe prawo własności wykazali, gdyż inaczej cena kupna oddaną zostanie według §. 379 pk. do kasy Państwa zastrzegając właścicielom 30 letnie prawo poszukiwania w drodze cywilnej.

C. k. Sąd obwodowy

Wadowice, dnia 13 lipca 1889.

L. 11508 (5415 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Mojżesza Rokacha z Tarnowa, wzywa posiadaczy rzekomo zgubionych dwóch dokumentów w formie weksli z daty Tarnów dnia 10 maja 1889 z terminem płatności w 3 miesiące od daty na 600 zł. wa. opiewających podpisem wystawcy niezaopatrzonych zaś przez Mojżesza Rokocha akceptowanych, aby je w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, ile że po upływie tego czasokresu na ponowną prośbę domagającego się amortyzacyi wyż opisane weksle za umorzone uznane będą.

Tarnów, 25 lipca 1889.

L. 16689 (5424 2—3)

C. k. Sąd krajowy na podanie Leokadyi z Szniersteinów Müllerowej w Lublinie wzywa posiadacza policy przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 27 stycznia 1883 roku do P. Nr. 12231 wystawionej, sumę 300 r. s. na wypadek śmierci Leokadyi z Szniersteinów Müllerowej ubezpieczającej, aby takową w przeciągu jednego roku tem pewniej pszedłożył, ile że inaczej polica ta za niebyłą uważaną a wspomniane Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie temuż na podstawie tej policy do żadnej odpowiedzialności obowiązzne nie będzie.

Kraków, dnia 12 lipca 1889.

L. 3269 (5398 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Franciszkę Kudłacików iż Hersch Birnbach ze Sokołowa wniósł do tutejszego Sądu podanie o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 47 zł. zpn. w stanie biernym połowy realności lwh. 1084 w Sokołowie Eranciszki Kudłacik własnej oraz że tut. sądową rezolucyą z dnia 21 czerwca 1889 l. 3269 wpis ten dozwolony został a kuratorem dla nich Pielę z Sokołowa ustanowiono.

Sokołów 21 czerwca 1889.

L. 22033 (5353 2–3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. probostwa w Wołkowcach występującej de pr. 4 czerwca 1889 l. 22033 wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie do nr. 22717 opiewającej na gr. kat. parafii w Wołkowcach, z pierwotną wkładką 12 zł. 77 ct. wniesioną na dniu 5 czerwca 1878, której stan z dniem 1 stycznia 1889 wynosił 19 zł. wa. i wzywa posiadacza tej książeczki, aby takową tutejszemu sądowi w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej przedłożył i prawa swe do niej wywiódł, ileże w razie przeciwnym wspomniana książeczka wkładkowa za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

We Lwowie, dnia 8 czerwca 1889.

Z. 3854 (5360 2—3)

EDICT

zur Einberufung der Verlassenschafts-gläubiger.

Von dem k. k. Bezirksgerichte in Kolbuszowa werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 9 Jänner 1889 in Trzęsówka ohne Testament verstorbenen Georg Zlatko k. k. Rittmeisters im 16 Hussaren Regimente eine Forderung zu stellen haben aufgefordert binnen sechs Monaten von der letzten Einschaltung dieses Edickts in der „Gazeta lwowska" bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Dartuung ihrer Ansprüche zu erscheinen oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebürt.

Kolbuszowa, am 1 August 1889.

EDYKT

celem zwołania wierzycieli spadkowych

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej wzywa tych, którzyby jako wierzyciele do spadku po zmarłym w dniu 0 stycznia 1880 w Trzęsówce bez testamentu Jerzym Zlatko c. k. rotmistrzu od 16 pułku huzarów jakieś roszczenia mieli, by w sześciu miesiącach od ostaniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" w tymże sądzie celem zgłoszenia i wykazania swych wierzytelności się stawili, lub w tym samym czasie prośbę na piśmie wnieśli, w przeciwnym razie bowiem nie przysługiwałoby im do spadku, gdyby tenże przez zapłatę zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, żadne dalsze roszczenie, chyba tylko to jakieby im z mocy prawa zastawu służyło.

Kolbuszowa, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 2772 (5340 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach jako przynależna władza spadkowa zawiadamia z życia i pobytu nieznanych Motia Stech i Srula Leibę Stech przez kuratora i edykta o przypadającym im spadku po ojcu Mechlu Stech w Monasterzyskach dnia 3 marca 1886 zmarłym z wezwaniem, aby w przeciągu jednego roku bądź osobiście bądź przez pełnomocników zgłosili się do spadku, inaczej bowiem deklaracya przez ustanowionego kuratora Abrahama Kupfera będzie wniesioną, rozprawa spadkowa z kuratorem przeprowadzoną, a należąca im część spadkowa aż do śmierci dla nich przechowana.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska, 18 maja 1889.

L. 5379)5337 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza iż ustanowił celem doręczenia uchwały z 3 lipca 1888 l. 6181 dla niewiadomego z miejsca pobytu Rudolfa Królikowskiego kuratorem p. Rudolfa Koerbera.

Wzywa się Rudolfa Królikowskiego aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzielił albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Gliniany, dnia 1 czerwca 1889.

L. 4372 (5297 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy ogłasza że w dniu 7 lutego 1886 zmarła w Rudawce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Anna Hadyniak.

Nieobecną Pazię Hadyniak wzywa się aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego w Sądzie deklaracyę do spadku wniosła gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i jej kuratorem Michałem Sawczakiem przeprowadzoną zostanie.

Bircza, dnia 27 czerwca 1889.

L. 4313 (5335 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Schönfelda, że rezolucya z 17 marca 1889 l. 863 dozwalająca na wpisanie zastawu dla pożyczki 130 zł. na rzecz Alby Becva na karcie ciężarów realności l. w. h. 50 księgi gruntowej gm. Dembica objętej ustanowionemu kuratorowi Eisigowi Bejerowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dembica, 10 lipca 1889.

L. 242 (5239 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Swidraka że Sebastyan Swidrak, ojciec tegoż dnia 9 października 1887 w Grudny górny z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 6 marca 1884 i 27 czerwca 1886 umarł, że więc jego rzeczą jest w przeciągu roku w tutejszym c. k. sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Kaźmierzem Swidrakiem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Brzostek, dnia 29 stycznia 1889.

L. 8308 (5235 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego mającego w ręku zagubioną przez Arona Reitera z Kałusza książeczkę udziałową Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu z daty Kałusz 21 czerwca 1886 nr. 809 na 20 zł. wa. opiewającą, aby przedłożył takową temu sądowi w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tempewniej ileże w przeciwnym razie takowa na ponowne żądanie Arona Reitera za amortyzowaną uznaną zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów, 20 lipca 1889.

L. 4441 (5274 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej w sprawie Chany Schnee przeciw spadkobiercom Kisila Schnee o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 500 zł. aw. ustanawia celem doręczenia uchwały z 22 stycznia 1888 l. 10094 dla niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Schnee kuratorem Jakóba Bandlera.

Kamionka str., dnia 25 maja 1889.

L. 8615 (5363 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Schlettera, że na prośbę Markusa Maurübera, doręczono wydany przeciw niemu nakaz zapłaty z 12 czerwca 1889 l. 6793 pto 97 złr., ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. Katzenellenbogenowi z zastępstwem tut. adw. dr. Zacharyasiewicza, z wezwaniem, aby w należytym czasie udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 24 lipca 1889.

L. 3573 (5405 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu, a wrzekomo w Ameryce przebywającego, Stanisława Wilkosza, ażeby do spadku ojca swego Adama Wilkosza w Zabierzowie na dniu 16 listopada 1888 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, w przeciągu 1 roku w tymże sądzie się zgłosił i doklaracyę spadkową wniósł, albowiem w przeciwnym razie spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dlań ustanowionym Janem Fiemą przeprowedzonym zostanie.

Niepołomice, dnia 9 lipca 1889.

L. 1300 (5403 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Tryefaczkę, aby w ciągu roku do spadku po ojcu swoim Franciszku Tryefaczce się zhłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem jego Antonim Skórą przeprowadzone zostanie.

Niepołomice, dnia 27 marca 1889.

L. 8220 (5236 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wdraża postępowanie w celu uznania za zmarłego Juliusza Jurjewicza urodzonego dnia 2 sierpnia 1852 r. który jako frekwentant konnicy w szkole kadeckiej w Budapeszcie dnia 17 lipca 1873 r. zbiegł do Warszawy i tam pod przybranem nazwiskiem Robert Breiteneder w r. 1881 dnia 7 listopada zmarł. Nieobecnemu Juliuszowi Jurjewiczowi ustanawia się kuratora w osobie adwok. dr. Glogiera przedstawiając mu na zastępcę adw. dr. Trzcienieckiego co się też ogłasza publicznie edyktem wzywając Juliusza Jurjewicza aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia a zatem najdalej do 31 sierpnia 1890 albo osobiście się zgłosił albo też w inny sposób Sądowi lub kuratorowi o istnieniu swem znać dał nie mniej i inni którzyby o nim wiadomości mieli to uczynili. Równocześnie zarządzamy postepowanie po myśli §. 10 ust. z 16 lutego 1883 i w tym celu upraszamy poniżej wymienione c. k. sądy by przesłuchały podanych tu świadków na okoliczności w niniejszej uchwale na wstępie wymienione a w szczególności czyli i zkąd wiadomem jest dotyczącemu świadkowi i że Juliusz Jujewicz zbiegłszy do Rossyi przybrał tamże nazwisko Breitendera tamże pozostawał i pod przybranem nazwiskiom tamże zmarł. A mianowicie upraszamy świetny c. k. Sąd powiatowy w Husiatynie o przesłuchanie Mieczysława Paygerta w Zaciszu i Włodzimierza Jurjewicza z Siekierzyniec, Swietny c. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie o przesłuchanie Mosesa Epsteina i ks. Szymona Lachowicza obu z Kokoszyniec i Franciszką Czuplana z Łuki małej. Świetny c. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany we Lwowie o przesłuchanie Józefy Głowackiej we Lwowie ul. Akademicka l. 13 i Fortunata Głowackiego tamże mieszkającego. Upraszamy również o nadesłanie odnośnych protokołów po przesłuchaniu powyższych świadków.

Tarnopol, dnia 13 lipca 1889.

L. 7904 (5311 3 3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Adamskiego względem tegoż nieznanych prawonabywców że przeciw niemu Ozyasz Mayer wytoczył pod dniem 26 lipca 1889 l. 7904 pozew o uznanie i intabulacyę własności 1/10 części realności pod l. 110. D. P./101 D. m. w Samborze położonej i że tenże zarazem do pomienionego postępowania dekretowany pozew celem wnieslenia pisemnej obrony w 90 dniach doręczony został tegoż ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Fiternikowi z zastępstwem adw. dr. Witza, którym należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu zamianować ma, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor, 30 lipca 1889.

L. 7198 (5330 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że zmarli w Samborze, na dniu 28 stycznia 1887 Błażej Kalita z pozostawieniem kodycylarnego rozporzędzenia ostatniej woli i na dniu 14 października 1887 tegoż przyrodnia siostra Maryanna Król bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a gdy sądowi miejsce pobytu syna tej ostatniej Wojciecha Króla nie jest wiadome, więc wzywa go ażeby w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku śp. Błażeja Kality przez głowę śp. Maryanny Król wniósł, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem, dla niego w osobie Bnrtłomieja Kwolki z Sambora gm. Sredniej ustanowionym przeprowadzonem będzie.

Sambor, 23 lipca 1889.

L. 5939 (5591 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Hermelego że przeciw niemu wytoczyli Mojżesz Majer 2 im. Hernele i Scheindla Hermele pod dniem 4 lipca 1889 l. 5939 pozew o ustąpienie z dzierżawy majętności Stojowica i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 września 1889 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brandta z Mielca ustanowiono.

Wzywa się zatem Jsraela Hermelego aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił odpowiednej informacyi lub innego pełnomocnika przedstawił gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Mielec, dnia 5 lipca 1889.

L. 5937 (5590 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Hermelego że przeciw niemu wytoczyli Mojżesz Majer 2 im. Hermele i Scheindla Hermele pod dniem 4 lipca 1889 l. 5937 pozew o zapłacenie czynszu dzierżawnego w kwocie 4000 zł. i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 września 1889 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Israela Hermelego aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił odpowiednej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił gdyż inaczej sam skutki sobie przypisze.

Mielec, dnia 5 lipca 1889.

L. 3943 (5336 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Wadasa że rezolucya z 22 lutego 1889 l. 691 dozwalająca na wpis prawa zastawu dla kwoty 140 zł. na karcie ciężarów realności wykazem hip. 148 księgi dla Zawady objętej na rzecz Jana Bielatowicza ustanowionemu kuratorowi Marcinowi Kuapikowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dembica, 7 lipca 1889.

L. 11327 (5259 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomę z miejsca pobytu Rachelę Laję Flaumanową i Cywyą Bremerową, iż w sprawie egzekucyjnej Hersza Rudnera przeciw nim pto 50 zł. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Szancera.

Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 9929 (5669 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach i odnośnie do swego edyktu z 28 grudnia 1888 l. 9929 w miejsce dotychczasowego kuratora Marka Donigiewicza ustanawia Dawida Premingera z Kut kuratorem ad actum dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu i z nazwiska posiadacza względnie właściciela torbeczki skórzanej z kwotą 97 zł. wa. i z trzema karteczkami żydowskiemi do art. jur. 1/87 w tus. depozycie złożonych.

Wzywa się tedy rzeczonego niewiadomego posiadacza względnie właściciela wspomnionej kwoty 97 zł. zpn., aby wcześnie przed terminem 4 września 1889 do obrony jego wyznaczonym, swoje środki dowodowe nowo ustanowionemu kuratorowi podał, ileże w raz e przeciwnym wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Kuty, 12 czerwca 1889.

L. 4401 (5640 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie pisemnej Herscha Ramlera przeciw Marcelemu Osadcy i Wincentemu Osadcy pto 4100 złr. aw. zpn. ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych adw. dr. Dębickiego z substytucyą adw. dr. Krobickiego i doręczył mu pozew de praes 6 marca 1889 l. 2637. Wzywamy przeto pozwanych by ustanowionemu dla nich kuratorowi do 90 dni udzielili potrzebnych informacyi lub też inneko pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki stąd wyniknąć mogace sami sobie przypisać będą musieli.

Kołomyja, 27 kwietnia 1889.

L. 3209 (5654 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Rygla, by się w ciągu roku zgłosił do spadku po jego ojcu Wawrzyńcu Ryglu zmarłym 21 października 1886 w Rymanowie beztestamentalnie gdyż po bezowocnym upływie tego czasokresu przeprowadzi Sąd rozprawę spadkową z ustanowionym dlań kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i z resztą oświadczonych spadkobierców.

Rymanów, dnia 31 maja 1889.

L. 5374 (5428 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ustanawia w sprawie Anny z Łuczyszynów Mojaszowej o wydanie z depozytu książeczki Przemyskiej kasy oszczędności nr. 6649 na 213 zł. 29 ct. z masy spadkowej śp. Piotra Łuczyszyna dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Łuczyszyn kuratorem adwokata dr. Byka i doręcza mu tus. rezolucyę z 25 marca 1889 l. 2181 Katarzynę Łuczyszyn wzywa się, ażeby zamianowanemu kuratorowi udzieliła informacyi lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie sama przypisać będzie musiała.

Dobromil, dnia 22 czerwca 1889.

L. 6747 (5431 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza że dnia 18 kwietnia 1885 zmarł Dawid Fruchter który pozostawił majątek.

Do spadku po nim pozostałego konkuruje między innymi także Chaim Feiwel dw. im. Fruchter.

Gdy miejsce jego pobytu sądowi wiadome nie jest, wzywa się go by w przeciągu roku od dnia 12 sierpnia 1887 począwszy, w tut. sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył gdyż w razie przeciwnym, postępowanie spadkowe z deklarowanymi spadkobiercami i z kuratorem jego ukończone zostanie.

Sniatyn, 12 sierpnia 1887.

L. 16359 (5426 1—3)

C. k. Sąd krajowy na podanie Marcelego Wiśniowskiego w Podhajcach, wzywa posiadacza książeczki kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 20486 na kwotę 2143 zł. 83 ct opiewającej na imię Marcelego Wiśniowskiego wystawionej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy przedłożył, tem pewniej, ile że inaczej książeczka ta za niebyłą uważaną a wspomniana kasa Oszczędności temuż na podstawie tej książki do żadnej odpowiedzialności obowiązaną nie będzie.

Kraków, 12 lipca 1889.

L. 8180 (5460 1—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisano firmę „Jakób Schaffer“ handel drzewem w Chyrowie.

Sambor, 6 sierpnia 1889.

L. 9494 (5644 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Krystyny Berg celem doręczenia tejże ts. uchwały tabularnej z dnia 31 Maja 1887 l. 7708 kurtaora w osobie adwokata dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 25 lipca 1889.

L. 3973 (5622 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Sliwkanicz z Habkowic zawiadamia, że w sprawie Dawida Lipy Beer cesyonaryusza Leiby Scheineraj prw. niemu pto 29 złr. 80 ct. zpn. termin na dzień 2 września 1889 wyznaczono, a dla niego kuratorem Fedora Pliszkę z Habkowic ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Baligród, dnia 26 lipca 1889.

L. 3179 (5491 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Marcina Pokrzywę, ażeby w celu oświadczenia się do przyjęcia spadku po Elżbiecie Porzywa, albo c. k. Sąd o miejscu zamieszkania swego uwiadomił, albo też sobie jakiego pełnomocnika obrał, inaczej pertraktacya po Elżbiecie Pokrzywa z ustanowionym kuratorem Wincentym Wiszem przeprowadzoną będzie.

Głogów, 30 lipca 1889.

L. 3138 (5547 1—3)

Sąd powiatowy wzywa nieobecną Katarzynę Korczyńską aby w ciągu roku deklaracyę do spadku po ojcu Franciszku Korczyńskim zmarłym 15 marca 1886 w Liczkowcach bez rozporządzenia ostatniej woli wniesła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem Janem Korczyńskim będzie pertraktowany.

Husiatyn, 30 kwietnia 1889.

L. 8483 (5653 1—3)

Odnośnie do tus. obwieszczenia z dnia 7 maja 1889 l. 4602 w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Majerowi Ber Freundlich z miejsca pobytu i z życia nieznajomemu o zapłacenie 15 rat po 48 zł. wa. zawiadamiam interesowanych że w miejsce kuratora dłużnika adwokata dr. Kaflińskiego ustanawiam kuratorem p. Adama Ruprechta z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, 30 lipca 1889.

L. 4230 (5656 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Ulanowski wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Kiełbia ażeby w ciągu jednego roku do spadku śp. Józefa Kiełbia bez testamentalnie dnia 27 marca 1889 w Domosławie zmarłym się oświadczył inaczej bowiem po upływie tego terminu spadek tylko ze zgłaszającemi się do takowego i z kuratorem ustanowionym przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów, dnia 15 sierpnia 1889.

Licytacye.

L. 11199 (5667 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 137 złr. 27 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 15 października 1889 i dnia 15 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Antoniego Panczyja własnej w Martynowie nowym pod l. kons. 125/73 położonej wykazem hipotecznym l. 230 realności i w. h 229 w powie objętej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków są złożone w sądzie do przejrzenia.

A dla wierzycieli tych którzyby po dniu 14 czerwca 1887 jako dniu wystawienia wykazu hipotecznego prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Francitzka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 20 lutego 1888.

L. 22085 (5454 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Wincentego Kuźniewicza w kwocie 20 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 10 października 1889 i dnia 13go listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Antoniego Berko należących 8/60 części z połowy realności pod l. $603^3/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta a mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 282 zł. 24 ct. lub przynajmniej za tę cenę, drugim zaś nawet niżej ceny wywołania 282 zł. 24 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 29 zł. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 lutego 1889 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Sietnicki kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Menkes mianowany został.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1889.

L, 5509 (5270 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. z pn.. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 71 w Jarosławicach położonej wykaz. hip. ll. 64 i 132 ksiąg gr. gminy Jarosławice objętej a Wasyla Filipowa własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie dnia 14 października 1889 i dnia 14 listopada 1889 każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania co do wykazu l. 64 w kwocie 950 zł., a co do wykazu l. 132 w kwocie 250 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania tj. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciągi hipoteczne realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, dnia 5 października 1888.

L. 3515 (5552 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Małdocha w kwocie 125 zł. z pn., odbędzie się dnia 15 października i 15 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 103 w Brzozie królewskiej położonej dłużników Maryanny Piechowskiej w jednej połowie a Piotra Miargi, Antoniego, Franciszka i Walentego w drugiej połowie według lwh. 15 gminy Brzóza królewska własnej.

Cena wywołania 1031 zł.

Wadyum 103 zł. 10 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 25 lipca 1889.

L. 20261, 13859 (5322 1—3)

Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Józefy Rus w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 października 1889 i 16 listopada 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya jednej siódmej części realności l. 26 w Chełmie Franciszka Waligóry własnej.

Cena wywołania 231 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kastory.

Kraków, 25 maja 1889.

L. 1819 (4245 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu ogłasza że na zaspokojenie należnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie od Jacka Straszewskiego 13 rat pożyczkowych po 11 zł. 14 ct., 165 zł. 92 ct. z pn., w dniach 16go października 1889 i 27 listopada 1889 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Urożu położonej wykazem hipotecznym 210 objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w Sądzie.

Podbuż, dnia 30 maja 1889.

Kuratele.

L. 3169 (5634 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że uchwałą ck. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 3 lipca 1889 l. 7268 Gitla z Dornbuschów 1 małż. Leidner po raz drugi wedle rytuału mojżeszowego Jakubowi Salikowi zaślubioną za umysłowo chorą uznaną i dla niej kuratorem Mojżesz Dornbusch w Dubiecku ustanowiony został.

Dubiecko, dnia 22 lipca 1889.

L. 2114 (5632 3—3)

Wojciech Musiał z Czyżowa uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Józef Musiał z Czyżowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabno, dnia 16 kwietnia 1889.

L. 7014 (5655 2—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił dla marnotrawcy Sawy Kowalczuka ze Zubkowa w miejsce dotychczasowego kuratora Jana Kiszowara kuratorem Dyonizego Demczuka ze Zubkowa.

Sokal, dnia 27 maja 1889.

L. 6656 (5684 1—2)

Paraska Łojowska żona Maksyma Łojowskiego z Berezowa wyżnego uznana marnotrawczynią.

Kuratora ustanowiono w osobie Wasyla Sulatyckiego tamże.

C. k. Sąd powiatowy,

Peczeniżyn, dnia 29 lipca 1889.

L. 5925 (5674 1—3)

C. k. Sąd powiatawy w Żywcu ogłasza, iż Marcin Janik syn Józefa z Jeleśni uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 4 maja 1889 l. 2092 za marnotrawnego uznanym został.

Kuratorem tegoż ustanowionym jest Józef Janik z Jeleśni nr. d. 288.

Żywiec, 26 czerwca 1889,

Upadłości.

L. 9154 (5586 2—3)

W konkursie Maurycego Majbluma nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu ustanawia się w miejs e c. k. radcy Lewickiego komisarzem konkursowym p. c. k. Radcę Sądu krajowego Schabenbecka.

Tarnopol, 3 sierpnia 1889.

Doniesienia prywatne.

19364 5678

Obwieszczenie.

Jesienny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 23 września 1889 rozpocznie się w Krakowie jesienny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.

Konie znajdą pomieszczenie w stajni urządzonej w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami przez jej dzierżawcę p. Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 24 września 1889 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na targowisku na Groblach.

Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmować zgłoszenia i odbierać odnośne korespondencye.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 19 sierpnia 1889 r.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.